ROK XV. Nr. 18 (4336) WILNO, środa 19 stycznia 1938 r. Cena 15 gr

KURJER WILEŃSKI

Wileńsko-Nowogródzki, Grodzieński, Poleski i Wołyński

Ciężkie przesilenie w Komisji Wojskowej

Większość Komisji uchwala votum nieufności gen. Żeligowskiemu i obiera przewodniczącym posła Edwarda Ekerta — Wiceprzewodniczący Schaetzel i sekr. Wojnar-Byczyński składają funkcje — Posłowie Sapieha, Duch, Morawski i Płonka zrzekają się członkostwa Komisji i opuszczają salę

Dnia 18 stycznia 1938 r. na posiedzeniu komisji wojskowej obecnych 23 posłów. Nieobecni: przewodniczący, poseł gen. Żeligowski Lucjan i poseł Celewicz Włodzimierz.

Posiedzenie komisji wojskowej otworzył o godz. 11 wiceprzewodniczący komisji wicemarszałek Schaetzel Tadeusz. Odczytał porządek dzienny i powiadomił komisję, że jako pierwszy punkt porządku dziennego postawił zgodnie z obowiązującym regulaminem Sejmu wniosek o votum nieufności dla przewodniczącego komisji, traktując wniosek o ustąpienie przewodniczącego, zgłoszony na poprzednim posiedzeniu komisji wojskowej przez posła de Thuna Tadeusza, jako wniosek, wyrażający votum nieufności dla przewodniczącego, a jako drugi punkt porządku dziennego ewentualny wybór przewodniczącego. Regulaminowo komisja nie może żądać ustąpienia przewodniczącego w inny sposób, jak tylko przez formalne uchwalenie mu votum nieufności.

Komisja zaproponowany przez wiceprzewodniczącego porządek dzienny przyjęła.

Pos. **Duch Kazimierz**, zabierając głos w sprawie formalnej, podniósł, **że według art. 41 konstytucji przewodniczący komisji za swą działalność poselską na terenie Sejmu, może odpowiadać tylko przed Sejmem.** W konsekwencji postawił wniosek o zdjęcie punktu pierwszego z porządku dziennego.

Pos. **Drozd - Gierymski Jan** w odpowiedzi posłowi Duchowi stwierdził, że przewodniczącego komisji wybierają członkowie komisji i do nich należy ustosunkowanie się do przewodniczącego. Sprzeciwia się wnioskowi posła Ducha.

Pos. **wicemarszałek Miedziński Bogusław wniósł** o przerwanie dyskusji ponieważ porządek dzienny obecnego posiedzenia został poprzednio ustalony i przyjęty.

Wywiązała się wymiana zdań między pp. Miedzińskim i Duchem, którą przerwał przewodniczący. **Wniosek o votum nieufności został poddany pod głosowanie** i uzyskał większość głosów. Po ogłoszeniu wyniku głosowania wiceprzewodniczący **Schaetzel Tadeusz** złożył funkcję członka prezydium. Również sekretarz **poseł Wojnar - Byczyński**, składając funkcję sekretarza, odczytał następujące

OŚWIADCZENIE:

„NIE PODZIELAM PEWNEJ CZĘŚCI POGLĄDÓW POSŁA GEN. ŻELIGOWSKIEGO, WYRAŻONYCH NA PLENUM SEJMU W DN. 2 GRUDNIA 1937 R. NIE MOGĄC JEDNAK UZNAĆ ZA JEDYNIE WŁAŚCIWĄ FORMĘ REAKCJI, ZASTOSOWANĄ PRZEZ POSŁÓW CZŁONKÓW KOMISJI WOJSKOWEJ, GDYŻ W MOIM ROZUMIE, SUMIENIU I SERCU ŻOŁNIERSKIM NIE MOGĘ DOSZUKAĆ SIĘ BRAKU ZAUFANIA W SPRAWACH DOTYCZĄCYCH OBRONY PAŃSTWA, DLA HISTORYCZNEJ POSTACI BYŁEGO MINISTRA SPRAW WOJSKOWYCH, ZDOBYWCY WILNA, POSŁA NA SEJM R. P. LUCJANA ŻELIGOWSKIEGO. PROSZĘ ZATEM WYSOKĄ KOMISJĘ O PRZYJĘCIE MOJEJ REZYGNACJI Z OBOWIĄZKÓW SEKRETARZA KOMISJI WOJSKOWEJ".

Wiceprzewodniczący przerwał posiedzenie komisji wojskowej i oświadczył, że udaje się do pana marszałka Sejmu, celem złożenia sprawozdania z przebiegu obrad komisji. Po pewnym czasie zjawił się w zastępstwie marszałka Sejmu wicemarszałek Podoski Jan i wznowił posiedzenie komisji dla ukonstytuowania się nowego prezydium komisji. **Wicemarszałek Podoski** poddał pod głosowanie punkt drugi porządku dziennego, proponując zgłoszenie kandydatów na przewoniczącego komisji wojskowej. Poseł Kolbusz Franciszek zgłasza kandydaturę na przewodniczącego komisji wojskowej **posła Ekerta Edwarda,** a poseł Duch — posła **gen. Żeligowskiego Lucjana.** Wicemarszałek Podoski zarządził głosowanie kartkami. W wyniku głosowania poseł **Ekert otrzymał 15 głosów, gen. Żeligowski 6 głosów.** Wicemarszałek Podoski oznajmił wynik głosowania, uznając 2 głosy za nieważne i oświadczył, że na podstawie wyników głosowania przewodniczącym komisji wojskowej został wybrany poseł Ekert Edward, równocześnie oddając przewodnictwo w ręce posła Ekerta.

Nowoobrany przewodniczący, obejmując przewodnictwo, prosi o zgłaszanie kandydatur na wiceprzewodniczącego i sekretarza komisji. **Poseł Kolbusz Franciszek** proponuje na wiceprzewodniczącego posła **Głowackiego Józefa,** a na sekretarza — posła Jurkowskiego Eugeniusza. Powyższe kandydatury jednogłośnie zostały przyjęte. Innych kandydatur nie zgłaszano. Po dokonaniu wyborów zabrał głos **poseł Sapieha Leon,** składając oświadczenie i równocześnie rezygnację z członka komisji wojskowej. Przewodniczący oświadczył, że zgodnie z regulaminem przy votum nieufności nie ma rozprawy. Zabierali głos w tej samej sprawie posłowie: **Duch Kazimierz, Morawski Józef i Płonka Józef.** W tym wypadku przewodniczący zajmuje takie same stanowisko, jakie zajął w sprawie oświadczenia posła Sapiehy, komunikując równocześnie, że wymienieni mogą składać swoje mandaty na ręce marszałka Sejmu.

Przy 3 punkcie porządku dziennego wychodzą z sali posłowie **Sapieha Duch, Schaetzel, Morawski i Płonka.**

W punkcie 3 obrad przydzielono referat rządowego projektu ustawy o powszechnym obowiązku wojskowym posłowi Sarneckiemu Adolfowi.

Parlament rumuński rozwiązany

Nowe wybory 2 marca b.r.

BUKARESZT (Pat). Agencja Rador komunikuje, że dekretem, który został ogłoszony dziś wieczorem, został rozwiązany parlament. Nowe wybory do izby deputowanych odbędą się 2 marca, a do senatu 4 marca. Parlament w nowym składzie zbierze się 10 marca.

Minister finansów Łotwy w Polsce

WARSZAWA (Pat). Wczoraj przybył do Warszawy łotewski minister finansów Ludwik Ekis, celem złożenia rewizyty ministrowi przemysłu i handlu Romanowi, który bawił w ubiegłym roku w Rydze.



Minister skarbu Łotwy Ekis.

Wychodzącego z wagonu min. Ekisa powitał min. Roman, po czym nastąpiła wspólna prezentacja. P. Romanowa wręczyła p. Ekisowej wiązankę kwiatów.

Minister Ludwik Ekis złożył w godzinach przedpołudniowych wizyty ministrowi przemysłu i handlu Romanowi, wicepremierowi inż. Kwiatkowskiemu, ministrowi opieki społecznej Kościałkowskiemu i wiceministrowi spraw zagranicznych Szembekowi, którzy następnie rewizytowali min. Ekisa w hotelu Bristol.

P. Premier u Prezydenta R. P.

WARSZAWA (Pat). Pan Prezydent R. P. przyjął w dniu dzisiejszym prezesa Rady Ministrów gen. Sławoja Składkowskiego.

Koniec Frontu Ludowego we Francji

Rząd bez udziału komunistów i socjalistów, Delbos pozostaje

PARYŻ (Pat). Agencja Havasa komunikuje: Na skutek uchwały socjalistów przyrzekających swe poparcie rządowi, Chautemps dokonał następującego podziału tek w nowym rządzie:

premier — Chautemps,
wicepremier — Daladier,
ministrowie stanu — Frossard i Bennet,
obrona narodowa — Daladier,
marynarka wojenna — William Bertrand,
lotnictwo — Guy la Chambre,
sprawy wewnętrzne — Sarraut,
sprawiedliwość — Campinchi,
finanse — Marchandeau,
sprawy zagraniczne — Delbos.
handel — Pierre Cot,
emerytury — Lassalle,
rolnictwo — Chapsal.
wychowanie narodowe — Jean Zay,
poczta — Gentin,
praca — Ramadier,
kolonie i zdrowie — Rucart,
roboty publiczne — Gueille.

O g. 20,45 ustalono podsekretarzy stanu w gabinecie Chautemps. Podsekretarjat stanu w prezydium rady ministrów objął by Emil Laurens, w min. spraw zagranicznych Francois de Tessan, w min. spr. wewn. Raul Aubad, w min. finansów Max Hymans, w min. marynarki Delom Sorbe, w min. wychowania Leon Courson, podsekretarzem szkolnictwa technicznego Jules Julien, w min. robót publicz. Alexis Jaubert, w min. handlu Maxence Bible, w min. rolnictwa Andre Liautey, w min. kolonii Gaston Monnerville, w min. pracy Gabriel Lafaye i podsekretarjat marynarki handlowej objąć by miał Paul Elbee.

We Francji stało się to, co przewidywaliśmy w artykułach wstępnych poświęconych kryzysowi rządowemu. Mianowicie: komuniści **zostali wyeliminowani z kombinacji rządowych,** i tym samym rozbicie Frontu Ludowego stało się faktem dokonanym. Nowy rząd Chautemps'a bowiem nie jest już rządem Frontu Ludowego, lecz wyraźnie przesuniętym na prawo. Z koalicji rządowej zostali wyłączeni nie tylko komuniści, ale również i socjaliści. Mimo to zapewnienie ze strony socjalistów poparcia nowemu rządowi Chautemps'a, w sposób wyraźny świadczy, że nastąpiły rozdźwięki do nieprzezwyciężenia również pomiędzy socjalistami a komunistami. Są one zupełnie zrozumiałe, gdyż w nowym rządzie Chautemps'a, znajduje się w charakterze ministra spraw zagranicznych Delbos, który na rozkaz Moskwy był ostatnio jak najbardziej zwalczany przez stalinowców francuskich. Ten fakt oznacza ni mniej ni więcej, jak przejście opinii francuskiej do porządku dziennego, nad szantażem stalinowskim.

Jest to pierwsza wielka porażka Moskwy podczas istnienia Frontu Lud. we Francji, tym bardziej, że socjaliści francuscy nie poczynili żadnych zastrzeżeń w stosunku do Delbos'a.

Nie sądzimy jednak ażeby nowy rząd Chautemps'a potrwał długo we Francji. Likwidując bowiem faktycznie Front Ludowy, tym samym zapoczątkował on głębszy kryzys polityczny systemu, jaki był wytworzony po ostatnich wyborach parlamentarnych z maja 1936 r. i dziś trudno przewidzieć czym ten kryzys może zakończyć się.

Chyba że Moskwa, obawiając się wypowiedzenia układu francusko-sowieckiego, pomimo poniesienia klęski zmusi francuskich stalinowców do zaprzestania demagogicznej opozycji w stosunku do nowego rządu Chautemps'a. Po ostatnich jednak atakach Żdanowa, męża zaufania Stalina na Francję, oraz jej politykę zagraniczną, trudno spodziewać się takiej ewentualności. Komuniści francuscy prawdopodobnie wstąpią teraz na drogę, strajków i temu podobnych awantur, mających na celu rozprzężenia życia społeczno - politycznego republiki francuskiej.

Burdy komunistów mogą tylko przyśpieszyć konsolidację narodu francuskiego i spowodować wkrótce całkowite wyeliminowanie wpływów agentur moskiewskich z życia społeczno politycznego Francji.

alfa.

—oOo—

Jak rozpada się Front Ludowy

PARYŻ, (Pat). Kryzys „Frontu ludowego", który doprowadził do postawienia komunistów poza nawiasem koalicji rządowej i do usunięcia socjalistów od udziału w rządzie stanowi drugi z kolei etap przesuwania się rządów we Francji w kierunku centrum. Pierwszym etapem tej ewolucji było obalenie rządu Bluma przez senatorów radykalnych w czerwcu 1937 r. Było to tym bardziej znamienne, albowiem francuskie koła polityczne hołdowały podówczas poglądowi, iż rząd był, nietykalny, ze względu na poparcie mas i że obalenie jego może doprowadzić do reakcji ze strony ulicy. Obecny rząd premiera Chautemps jest drugim etapem tej ewolucji i stanowić może stopniową eliminację koncepcji „Frontu ludowego", która dominowała we francuskim życiu politycznym, począwszy od ostatnich wyborów. Otwiera to drogę do dalszych kombinacyj parlamentarnych z udziałem centrum.

Stosunek socjalistów do rządu Chautempsa

PARYŻ (Pat). Opuszczając o godz. 18 gmach prezydium rady ministrów Marx Dormoy oświadczył dziennikarzom: przybyłem tu, by przynieść sen. Chautemps postanowienia grupy socjalistycznej izby deputowanych. Treść ich znajdą już panowie. Byłem serdecznie przyjęty — przyniosłem przecież dobre wiadomości.

Tekst uchwały socjalistycznej, o której wspomina Dormoy, przyjęty został 88 głosami, przeciw 24 przy 6 nieobecnych. Brzmi on — grupa parlamentarna socjalistyczna ubolewa, że mimo wysiłków nie udało się stworzyć rządu Frontu Ludowego. Zgodnie jednak z postanowieniem Rady Narodowej Frontu Ludowego, które ściśle wyraża wolę kraju, że obowiązkiem jest podtrzymanie i poparcie większości Frontu Ludowego, wita przychylnie tworzenie rządu przez partię wchodzącą w skład frontu.

Interwencja Moskwy

PARYŻ, (Pat). Jakkolwiek prasa paryska zamieściła oficjalne zaprzeczenie francuskiego ministerstwa spraw zagranicznych w odpowiedzi na informacje „Petit Parisien" w sprawie mieszania się Sowietów do polityki wewnętrznej Francji, to jednak jak zwracają uwagę w kołach politycznych, zaprzeczenie to bynajmniej nic nie wyjaśnia. Zaprzecza ono tylko pogłoskom jakoby dyplomacja sowiecka wywierała presję, celem rozszerzenia paktu francusko-sowieckiego.

Prasa paryska, jako szczególny przyczynek do metod sowieckiej polityki cytuje dziś przemówienie Zdanowa w sowieckiej „Radzie Najwyższej", który zarzucił rządowi francuskiemu „niedopuszczalne tolerowanie antysowieckich organizacyj terrorystycznych na swym terytorium".

Ofensywa Franco pod Teruelem

SALAMANCA, (Pat). Ofenzywa wojsk gen. Franco pod Teruelem rozpoczęła się po silnym przygotowaniu artyleryjskim na froncie o szerokości 10 klm. Wojska rządowe stawiały jedynie krótki opór i rozpoczęły, zwłaszcza na południowym odcinku frontu, odwrót.

Wojska gen. Franco zdobyły szturmem całą linię nieprzyjacielskich pozycyj pod Alio Deceledas i Muleton. Wojska rządowe zostały wyparte z pozycyj, k rządowe zostały wyparte z pozycyj, które zajmowały od przeszło roku i cofają się doliną Alfambra. Oddziały rządowo, które próbowały zatrzymać napór powstańców, zostały zdziesiątkowane. Atakujący zdobyli wiele materiału wojennego.

Szczegóły walk

SARAGOSSA (Pat). O wczorajszej bitwie nadchodzą następujące szczegóły:

Bitwa wybuchła nagle około godz. 9 na froncie szerokości 16 km na północ od Teruelu. Wojska gen. Aranda zaatakowały przeciwnika jednocześnie na całej linii frontu. Linia ta ciągnie się wzdłuż łańcucha wzgórz, sąsiadujących z drogą, wiodącą z Teruelu do Saragossy. Dwa główne punkty oporu przeciwnika — wzgórze Celadas na północy i wzgórze Muleton na południu — zostały zajęte w pierwszej godzinie walki. Artylerja i lotnictwo uczestniczyły skutecznie w przygotowaniu ataku. 9 samolotów powstańczych w czasie przelotu nad pozycjami przeciwnika, zostało zaatakowanych przez przeważające siły. Po straceniu dwuch samolotów nieprzyjacielskich aparaty powstańcze wycofały się z walki. Wkrótce potem w nowym starciu powietrznym strącono dalsze 3 samoloty nieprzyjacielskie.

Oddziały powstańcze natarły na przeciwnika w 3 punktach, na północy, na południu i w centrum. Na dwuch ostatnich odcinkach toczą się zaciekle walki, natomiast na północy opór przeciwnika zupełnie się załamał. Po zdobyciu wzgórza Celadas oddziały powstańcze spuściły się w dolinę, ścigając ostępującego bezładnie przeciwnika aż do wioski Alfamore, położonej na brzegu rzeki. Front nieprzyjacielski został przerwany na przestrzeni 10 km. Jedna z kolumn, działających w centrum, dokonała wówczas manewru oskrzydlającego w kierunku wzgórza Muleton, które zdobyła, nawiązując łączność z drugą kolumną, posuwającą się od południa. W ręce powstańców wpadło z górą 600 jeńców. Straty nieprzyjacielskie w zabitych i rannych przekraczają 2000 ludzi.

SALAMANKA (Pat). Donoszą z frontu pod Teruel, że samoloty powstańcze bombardowały dziś gwałtownie ugrupowania wojsk rządowych koło Tertejada i Masueto zmuszając je do rozproszenia.

Natarcie na froncie pod Teruelem jest dalej prowadzone. Na odcinku Alfambra (25 km na północ od Teruelu) cofają się wojska rządowe z dużymi stratami na lewy brzeg rzeki Alfambra. Przeciwuderzenie wojsk rządowych na odcinku Muleton zostal odparty.



Gen. Aranda, który kieruje ofenzywą wojsk powstańczych na Teruel, omawia na tyłach plany stragiczne z wyższym oficerem sztabu głównego gen. Franco.

B. P.

Albert Kabacznik

Inżynier

Długoletni Radca Izby Przem.-Handlowej w Wilnie

zmarł w dn. 16 stycznia 1938 r.

O bolesnej stracie powiadamia

Zarząd Izby Przemysłowo-Handlowej w Wilnie

Wilno pożegna gen. Skwarczyńskiego w piątek

Komitet pożegnania gen. Stanisława Skwarczyńskiego podaje do wiadomości, że pożegnanie „czarna kawa" odbędzie się w piątek 21 bm. w sali Kasyna Garnizonowego o godz. 17.30. Wstęp za zaproszeniami.

Depesza Wileńskich Kaniowczyków i Żeligowczyków do gen. Żeligowskiego

W dniu 16 bm. odbyło się Walne Zebranie członków Wileńskiego Okręgu Zw. Kaniowczyków i Żeligowczyków, na którym wybrano Zarząd w składzie: prezes Władysław Bądzyński, wiceprezesi Stanisław Pilczewski i Leopold Broniewicz, sekretarz Mikołaj Kondratowicz, skarbnik Antoni Zloch, członkowie Zarządu — dr Maria Dębska, Sarnecki Tadeusz, Teofil Rozenszlangiel, Władysław Wojciechowski i Ciemnołoński.

Walne zebranie uchwaliło wysłać do Pana Generała Lucjana Żeligowskiego depeszę treści następującej — „Walne Zebranie członków Okręgu Wileńskiego Związku Kaniowczyków i Żeligowczyków zasyła Ci Panie Generale wyrazy żołnierskiego posłuszeństwa czci i oddania, oraz uznania za poczynania dla dobra Ojczyzny".

Komunikat o zawieszeniu Białoruskiego Komitetu Narodowego

Starosta Grodzki w Wilnie decyzją z dnia 15 bm. zawiesił działalność Białoruskiego Komitetu Narodowego i wyznaczył na jego kuratora p. Michała Bielatkę.

Zawieszony Komitet założony został przez tych działaczy białoruskich, którzy po upadku krótko trwałej Republiki Białoruskiej proklamowanej dnia 25 marca 1918 r. w Mińsku, znaleźli schronienie w Polsce.

Cele i zadania Komitetu, określone w jego regulaminie, były sprzeczne z obowiązującym prawem i godziły w całość terytorium Rzeczypospolitej Polskiej.

Pokrywają się one z zamierzeniami organizacji komunistycznej. W dążeniu do zrealizowania ich Komitet utrzymywał kontakt z wrogimi Polsce czynnikami zagranicznymi i korzystał z finansowej pomocy poza społecznych źródeł zagranicznych

Podczas wykonywania decyzji o zawieszeniu organa Policji Państw. ujawniły w lokalach zrzeszonych w Białoruskim Komitecie Narodowym organizacyj dowody jego działalności antypaństwowej.

Komuniści czekają na instrukcje z Moskwy

PARYŻ, (Pat). Zgromadzenie deputowanych komunistycznych miało charakter nieoficjalny. Zastanawiano się na nim jakie zająć stanowisko w czasie obrad delegacji lewicy parlamentarnej. Po zakończeniu obrad delegacji lewicy, szereg przedstawicieli komunistycznych oświadczyło, iż ubolewa, że utworzenie rządu, do którego byliby oni powołani nie doszło do skutku i że zamiary te nie miały poważniejszego charakteru, gdyż nie zdołały zdobyć poparcia wszystkich partyj stowarzyszonych we froncie ludowym. Ramette oświadczył: właśnie wzróciliśmy się z żądaniem do delegacji lewicy parlamentarnej, aby nie zajmowała jeszcze stanowiska wobec nowego gabinetu tak jak my to czynimy aż do czasu gdy rząd stanie przed parlamentem. Przywiązujemy bowiem — mówił Ramette — większą wagę do programu aniżeli do ludzi.

Nieunikniona fatalność nad frankiem

PARYŻ, (Pat). Możliwość wprowadzenia we Francji ograniczń dewizowych z każdym dniem staje się coraz bardziej aktualna. Mimo, iż większość opinii kraju, jak i poglądy znacznej większości parlamentarnej, przeciwne są wszelkiej kontroli swobodnego obrotu pieniężnego z zagranicą, to jednak trudna sytuacja finansowa i gospodarcza kraju w dniach obecnego przesilenia zdaje się wskazywać, że wprowadzenie reglamentacji dewizowej staje się fatalnością, której trudno będzie uniknąć.

Bekzadin rozstrzelany w Moskwie

BUDAPESZT, (Pat). Jak donosi „Pesti Naplo", b. poseł sowiecki w Budapeszcie dr Bekzadin zawezwany niedawno do Moskwy, rozstrzelany tam został w ubiegły piątek.

MOBILIZACJA

Wszystkich, zdolnych do szampańskiej zabawy. Czwartek, 20 b. m. wieczorem w sympatycznych salach Restauracji **„BRISTOL"** odbędzie się

WIELKI DANCING PREMIOWY

Kosztowne nagrody, nadesłane przez paryski **Institut de Beaute „RAVIS"**.

Cenne kasety z niedoścignionej jakości kosmetykami.

Ulubieńcy Wilna: Adam Zyngier i Zygmunt Wajnberg z ich wspaniałą orkiestrą.

Wstęp bezpłatny. Ceny nie podwyższone.

Komisja budżetowa Sejmu

Ministerstwo Spr. Zagranicznych

WARSZAWA, (Pat). Wczoraj sejmowa komisja budżetowa przystąpiła do rozpatrzenia preliminarza budżetowego ministerstwa spraw zagranicznych na rok 1938-39. Na wstępie podsekretarz stanu w MSZ Szembek wygłosił przemówienie w którym m. in. powiedział:

Wskutek głębokich zmian, jakie zaszły po wojnie, a zwłaszcza wskutek kryzysu światowego w międzynarodowych stosunkach gospodarczych, Polska stanęła wobec konieczności rozwiązania w okolicznościach szczególnie trudnych szeregu problemów, wynikających z relatywnego przeludnienia kraju oraz potrzeby zapewnienia Polsce swobodnego dostępu do surowców zagranicznych.

Zamknięcie zaś tradycyjnych terenów emigracyjnych zmusiło nas do poszukiwania nowych dróg ujścia dla emigracji z Polski. Problem ten prawdopodobnie straci na ostrości w miarę rozbudowy sił gospodarczych i uprzemysłowienia kraju. Na razie jednak stanowi on proces naturalny, który trwać będzie tak długo, aż rozbudowa gospodarcza kraju pozwoli stworzyć w granicach państwa potrzebną ilość nowych warsztatów pracy, zatrudniających przyrost ludności.

W obecnych warunkach zmuszeni jesteśmy do wzmożonych wysiłków, badań, prac organizacyjnych — a tym samym przeznaczenia na ten cel pewnych kredytów, zarówno rzeczowych, jak i personalnych.

Z powyższych powodów kredyty w preliminarzu MSZ, z których finansowane są prace, związane z tymi problemami, uległy w stosunku do obecnego okresu budżetowego pewnemu zwiększeniu.

Preliminarz budżetowy w roku 1938-39 przewiduje w dochodach ogólną sumę 8.400.000 złotych, wydatki zaś ustalone zostały w wysokości 38.863.000 złotych. Sumy powyższe w porównaniu z budżetem na bieżący okres wykazują następujące zmiany: dochody powiększone zostały o 1.500.000 zł, wydatki natomiast zwiększa się o 440.000 zł. Zestawiając zwyżkę dochodów ze zwyżką po stronie wydatków, widzimy, że w rezultacie budżet MSZ na przyszły okres obciąży skarb państwa o sumę 1.060.000 zł mniejszą, aniżeli w okresie bieżącym.

Mówca zaznaczył następnie, że stosunek władz litewskich do ludności polskiej na Litwie należy zakwalifikować jako ulegalizowane bezprawie, skierowane wyłącznie przeciw Polakom, a nie przeciw innym mniejszościom narodowym na Litwie. Poza dotychczasowymi ustawami, szykanującymi Polaków, w przygotowaniu jest ustawa o bezpieczeństwie państwa oraz o litwinizacji nazwisk. Będą one dalszym ciosem dla Polaków na Litwie, Rok bieżący zaczął się od nowej serii antypolskich zarządzeń rządu litewskiego, gdyż z dniem 1 stycznia rb. uległo zamknięciu i likwidacji 5 najpoważniejszych stowarzyszeń polskich na Litwie ze związkiem nauczycieli szkół polskich na czele.

Szowinizm litewski

nie zatrzymał się nawet przed progami świątyń. Kilkudziesięciotysięczna ludność polska stolicy Litwy nie ma obecnie możności modlenia się w języku ojczystym w żadnym z kościołów kowieńskich. Nawet pasterki polskiej nie pozwolono w ub. miesiącu odprawić w żadnym kościele. Polacy w Litwie są żywiołem, postawionym dosłownie poza prawem przez rząd republiki litewskiej. Hart i siła ludności polskiej każą wierzyć, że mimo wszystkich prześladowań i ucisków wytrwa ona na zagrożonych odcinkach.

Senat uchwalił kredyty dla rolnictwa

WARSZAWA (Pat). Wczoraj odbyło się plenarne posiedzenie Sejmu.

Po załatwieniu formalności wstępnych, marszałek oświadczył, że na skutek prośby rządu zdejmuje z porządku dziennego dzisiejszego posiedzenia punkt 13 — sprawozdanie komisji prawniczej o projekcie ustawy o zniesieniu instytucyj sądów przysięgłych i sędziów pokoju. Przyjęto następnie szereg ustaw, a m. in. projekt ustawy o dodatkowym kredycie w 1937-38 r. dla gospodarstw rolnych.

W roku bieżącym szereg województw dotkniętych zostało klęską posuchy. Najwięcej dała się ona we znaki w województwach: białostockim, lubelskim, łudzkim, nowogródzkim, pomorskim, stanisławowskim, warszawskim i wileńskim. Koniecznym się stało natychmiastowe przyjście z pomocą poszkodowanym. Na ten cel zwiększono budżet ministerstwa rolnictwa i reform rolnych o 500 tysięcy zł. Zasady udzielania kredytów poszkodowanym gospodarstwom ustali minister rolnictwa i reform rolnych z pomocą właściwych wojewodów. Udzielane one będą w formie zasiłków bezzwrotnych, bądź pożyczek podlegających zwrotowi. Pokryte zostaną wpłatą w kwocie 500 tysięcy zł przez lasy państwowe.

Delegacja oficerów niemieckich w Polsce



Reprodukujemy moment z uroczystego złożenia wieńca na grobie Nieznanego Żołnierza w Warszawie przez przybyłą onegdaj z Berlina do Warszawy delegację oficerów armii niemieckiej.

Niemiecka delegacja wojskowa w Polsce

WARSZAWA (Pat). Minister spraw wojskowych gen. Kasprzycki wydał w hotelu Europejskim przyjęcie na cześć niemieckiej delegacji wojskowej.

W czasie obiadu minister wygłosił przemówienie, w którym na wstępie powitał przedstawicieli armii niemieckiej, oświadczając, iż przyjazd ich jest nowym dowodem dobrych stosunków sąsiedzkich Polski i Niemiec.

Pobyt panów w Polsce — mówił min. Kasprzycki — daje nam miłą możność rewanżu za gościnne przyjęcie, którego doznała swego czasu nasza delegacja wojskowa, bawiąca w Niemczech pod przewodnictwem komendanta Wyższej Szkoły Wojennej gen. Kutrzeby.

W odpowiedzi na to przemówienie szef wojskowej delegacji niemieckiej gen. W. Liebman podziękował generałowi Kasprzyckiemu za serdeczne słowa powitania, przekazując jednocześnie podziękowanie marszałka Blomberga i gen. Fritsche za zaproszenie niemieckiej delegacji oficerskiej do zwiedzenia urządzeń armii polskiej.

Sukcesy Chińczyków pod Szanghajem

SZANGHAJ, (Pat). Ze źródeł chińskich donoszą, iż 3.000 żołnierzy japońskich, wspieranych przez lotnictwo zaatakowało wczoraj rano liczące 7.000 ludzi nieregularne oddziały chińskie, które zajęły niedawno Nan-Hui i Czuansza (około 30 klm na wschód od Szanghaju, biorąc do niewoli 200 Japończyków i zdobywając 2 japońskie samochody pancerne. Wiadomość ta zbiega się z wiadomościami japońskimi, głoszącymi, iż wojska japońskie oczyszczają całą strefę Futung. Wszelka komunikacja pomiędzy Szanghajem a prawym brzegiem Uangpu została przerwana.

Kronika telegraficzna

— **Ogólna liczba ubezpieczonych** we wszystkich ubezpieczalniach społecznych na terenie całego państwa wynosiła na 1 listopada 1937 r. 2.425.667 osób, zgłoszonych przez 455.913 zakłady pracy.

Na terenach poszczególnych województw liczba ubezpieczonych w tym czasie wynosiła w województwach centralnych 1.148.706 osób, w województwach południowych 526.822 osób, zachodnich 325.662, wschodnich 179.502 i na Górnym Śląsku 244.975.

— **W Abisynii spokój**. Agencja Stefani zaprzecza wszystkim pogłoskom, rozpowszechnianym w prasie angielskiej o rzekomych niepokojach w Abisynii, o tem, że krajowcy z bronią w ręku przeciwstawiają się rekrutowaniu na roboty drogowe i rolne, że przemysłowcy włoscy zaczynają wycofywać swoje kapitały itd. Stefani zapewnia, że w Abisynii panuje zupełny spokój, a kolonia rozwija się tak pod względem handlowym jak i rolniczym.

— **Sejmowa komisja rolna** pod przewodnictwem p. wicemarszałka Kielaka rozpatrzyła na posiedzeniu rządowy projekt ustawy o ulgach w spłacie zaległości udziałów w publicznych przedsiębiorstwach melioracyjnych. Projekt przewiduje umorzenie należności skarbu państwa z tytułu pokrycia udziałów wojewódzkich związków samorządowych, powiatowych związków samorządowych, gmin, gromad i spółek wodnych w publicznych przedsiębiorstwach melioracyjnych, jeżeli należności powstały przed 1 kwietnia 1925 r. odpisana zostanie w ten sposób kwota 2.230.000 zł.

— **Wybuchł wczoraj wielki pożar w fabryce wyrobów ceramicznych** pod nazwą „Pomorskie Zakłady Ceramiczne" tow. akcyjne w Grudziądzu, jest to jedna z największych tego rodzaju placówek przemysłowych na Pomorzu. Fabryka spłonęła doszczętnie. 2?0 robotników i pracowników umysłowych straciło pracę. Straty w przybliżeniu wynoszą około dwóch milionów złotych. Obiekt fabryczny, jak i maszyny były ubezpieczone.

— **Wysoki komisarz amerykański na Filipinach,** odpłynął na okręcie admiralskim „Augusta" w kierunku Szanghaju, gdzie omówi sytuację na Dalekim Wschodzie z dowódcą floty amerykańskiej w Azji, admirałem Yarnell. Konferencja z admirałem Yarnellem, której głównym przedmiotem będzie położenie stragiczne Filipin, ma o tyle doniosłe znaczenie, że Mac Hutt wyjeżdża w końcu miesiąca do Waszyngtonu, gdzie wnioski swe zakomunikuje prezydentowi Rooseveltowi.

Program nowogródzkiego O. Z. N.

Zostaliśmy niedawno zelektryzowani wiadomością o całkowitym sukcesie wyborczym w Nowogródku, podczas wyborów do rady miejskiej, listy zmontowanej przez tamtejszy Obóz Zjednoczenia Narodowego.

Skąd OZN nowogródzki czerpie tak wielką siłę atrakcyjną?

Odpowiedź na to pytanie da przegląd skodyfikowanych przez władze Okręgu Nowogródzkiego uchwał powziętych na zjazdach powiatowych. Uchwały te stanowiąc praktyczne i dostosowane do terenu rozwinięcie deklaracji lutowej zamieszczamy w całości. RED.

Zjazdy odbyły się w:

1. Szczuczynie dnia 26. IX. 1937 r.
2. Nieświeżu dnia 10. X. 1937 r.
3. Lidzie dnia 17. X. 1937 r.
4. Nowogródku dnia 24. X. 1937 r.
5. Baranowiczach dnia 31. X. 1937 r.
6. Słonimie dnia 31. X. 1937 r.
7. Wołożynie dnia 14. XI. 1937 r.
8. Stolpcach dnia 19. XII. 1937 r.

I. Na wszystkich zjazdach powiatowych Obozu Zjednoczenia Narodowego przedstawiciele wsi stwierdzili jednogłośnie, że **wieś nasza** jako najliczniejszy element w Państwie **dorosła do tego, by mieć prawo głosu** na równi z innymi elementami i by mogła sama stanowić o sobie.

Wysuwając jako naczelny postulat wiarę we własne siły w myśl których będą dążyć po wytkniętej drodze do potęgi Wielkiego Narodu i Państwa, stojąc na straży idei zawartych w deklaracji lutowej.

Wszelkie przejawy wywrotowe godzące w naszą całość i nasz byt, jako Wielkiego Narodu zespolonego z Kościołem, będziemy zwalczać bezapelacyjnie do czego też wzywamy całe społeczeństwo.

II. Zjazdy stwierdzają, że **podstawą przyszłości Narodu i Państwa, jest świadoma swych obowiązków młodzież**, która siłą rzeczy musi być otoczona jak największą opieką i winna być przez starszych wprowadzana w orbitę starań i prac nad umocnieniem i wielkością Ojczyzny.

Młodzież powinna być wychowywana w duchu narodowym, wielkiej miłości Ojczyzny, z wszczepionymi hasłami **solidaryzmu społecznego, opartego na etyce chrześcijańskiej.** Opieka ta musi się rozpocząć od **szkół powszechnych**, które już w zaraniu będą krzewiły wzniosłe idee i zaprawiały do obowiązków obywatelskich.

Wobec stale wzrastającego przeludnienia wsi, zjazdy **domagają się umożliwienia kształcenia zawodowego** w rzemiośle, handlu i innych zawodach, jaknajwiększym masom młodzieży wiejskiej, która z braku ziemi nie może zostać na gospodarce rolnej.

III. Zjazdy stwierdzają kategorycznie, że wszelkie przejawy i próby szerzenia rozkładu i podważania spoistości najmniejszej komórki życia zbiorowego jaką jest **rodzina**, będą bezapelacyjnie zwalczane tak samo jak wszelkie próby **sączenia idei komunistycznych** ze Wschodu.

IV. Z bolączek terenowych na pierwszy plan wysuwają się **zagadnienia samorządowe** i tu zjazdy domagają się:

1. **Uzdrowienia obecnie panujących stosunków w samorządach gminnych i powiatowych**, przez zmianę dotychczasowego systemu, przez **nienarzucanie budżetów i obsad personalnych**, oraz stopniowe rozluźnianie stosunku między administracją i samorządem, łącznie ze zmianą dotychczasowego ustawodawstwa i wydatnego zmniejszenia ingerencji władz administracyjnych w życie samorządów, a pozostawieniem władzom administracyjnym nadzoru i kontroli.

2. **Odciążenia samorządu od tak zwanych prac zleconych** z odniesieniem ich do odpowiednich resortów Ministerstw, a tymsamym zmniejszenie ciążących na samorządzie wydatków na te cele, przede wszystkim odciążenie samorządów gminnych od pokrywania dodatków mieszkaniowych dla nauczycielstwa.

3. Zmiany przepisów w sprawie leczenia na koszt gminy bezrobotnych i umysłowo chorych, z przeniesieniem tych ciężarów na odpowiedni resort Ministerstwa Opieki Społecznej.

4. **Rozbudowy samorządu gospodarczego** przez powiązanie Izb Rolniczych z terenem, **powołanie do pracy gromad** z określeniem zakresu ich działania dochodząc do bliższego kontaktu i ścisłego współdziałania organów wykonawczych samorządu wiejskiego z ogólem obywateli.

V. Wszystkie zjazdy stwierdzają, że dla wsi nie są obce zagadnienia miast i miasteczek, odwrotnie wieśniacy widzą w nich dużą możliwość odpływu ludności z przeludnionej wsi. Domagając się planowej rozbudowy miast i miasteczek, by te mogły przyjąć i pomieścić znaczną ilość ludności wiejskiej, dając jej możliwości stworzenia niezależnych warsztatów gospodarczych. Miasta nasze przy dopływie ludności wiejskiej zmienią swe dotychczasowe oblicze ludnościowe i urbanistyczne.

Należy dążyć do **unarodowienia rzemiosła, handlu i przemysłu**, wymagając od swych członków i sympatyków przestrzegania zasady **„swój do swego po swoje"**. Jednocześnie domagać się będziemy od całego społeczeństwa i czynników rządzących otoczenia specjalną opieką powstającego handlu i przemysłu chrześcijańskiego, przez udostępnienie taniego kredytu i okazanie wszelkiej pomocy w trudnej walce konkurencyjnej.

W szczególności należy dostarczyć lokali pod warsztaty chrześcijańskiego handlu, zorganizować przynajmniej po jednej hurtowni w każdym mieście powiatowym dla zaopatrzenia sklepów i sklepików chrześcijańskich oraz wydatnie poprzeć akcję straganiarstwa.

Jednocześnie zjazdy domagają się **poddania rewizji wydanych koncesyj monopolowych i cofnięcia ich z rąk żydowskich, oraz wydania i przestrzegania przepisów zabraniających Żydom handlarzom wędrownym, uprawiania handlu po wsiach w niedziele i święta.**

VI. Doceniając znaczenie spółdzielczości zjazdy stwierdzają, że spółdzielczość nie może i nie powinna być jedną i jedyną formą handlu. **Podstawą działalności gospodarczej jest gospodarka indywidualna**, dająca największą możliwość rozwoju wrodzonym zdolnościom i energii poszczególnych jednostek. Przeto akcja spółdzielcza będzie miała znaczenie tam, gdzie już nie wystarczą zasoby jednostki, gdzie jest niezbędne zorganizowanie większych środków, większych kapitałów dla wykonania większych przedsięwzięć, mających służyć trwale danym gospodarstwom (warsztatom) indywidualnym.

VII. Zagadnienia oświaty mają dziś prawie że najszersze zrozumienie na wsi. Wieś dopomina się i domaga szkół i to szkół powszechnych wyżej zorganizowanych. Obecnie dzieci wiejskie są pokrzywdzone w stosunku do dzieci z miast bo na przejście tego samego programu muszą tracić dwa razy więcej czasu, a i poziom szkół wiejskich jest znacznie niższy od szkół miejskich, co utrudnia dalsze kształcenie w szkołach średnich.

Wieś domaga się **wprowadzenia nauk rolniczych do programu nauczania w wiejskich szkołach powszechnych**, gdyż obecny program tych potrzeb nie uwzględnia.

Przedstawiciele wsi domagają się nie tylko szkół powszechnych lecz także szkół i kursów zawodowych, których ukończenie zapewniłoby egzystencję młodzieży nie mogącej osiąść na roli. W tym celu należy przeprowadzić **decentralizację szkół zawodowych** aby przynajmniej w każdym mieście powiatowym była jedna szkoła zawodowa, oraz uruchomić cały szereg kursów kształcących zawodowo.

VIII. Rozumiejąc i doceniając znaczenie komasacji, przedstawiciele wsi domagają się możliwie jak największego **nasilenia akcji scaleniowej**, podkreślając konieczność obniżenia jej kosztów, obciążających rolnika.

W związku z komasacją należy dążyć do stworzenia gospodarstw samowystarczalnych, możliwie upełnorolniając je z zapasu ziemi przewidzianego ustawą o reformie rolnej, z tym, że **w pierwszym rzędzie obowiązkowej parcelacji ulec powinny obiekty opuszczone, źle gospodarowane i te, które pozostają w rękach żydowskich we władaniu lub dzierżawie.**

Przedstawiciele wsi stoją na stanowisku że reforma rolna winna być przeprowadzona jednakże nie reforma dla reformy, a dla pozytywnych skutków podniesienia rolnictwa a nie proletaryzowania mas wiejskich. **Przeprowadzona racjonalnie i zakończona reforma rolna usunie demagogię i walki klasowe ze wsi, umożliwiając pozytywną pracę.**

W związku z zagadnieniami komasacji, wieś wysuwa następujące żądania:

a) w projektach scaleniowych winno być uwzględnione planowe rozmieszczenie zabudowań nowopowstających osiedli;

b) kredyty na przebudowę gospodarstw

(*Dokończenie na str. 4-ej*)

Cicho sza!

Znany pisarz umoczył stalówkę w kałamarzu i napisał:

— Książka, która przed wami leży odznacza się tą niezwykłą prostotą, a jednocześnie wdziękiem, jaki ma kwiat bzu, czy pomarańcza na zielonym liściu. Autor — młody debiutant, który wkracza właśnie na twardą drogę turnieju literackiego, by walczyć o liść wawrzynu — ma to młodzieńcze spojrzenie na świat, ten bezkompromisowy stosunek do ludzi i rzeczy, który cechuje ludzi patrzących na świat oczami niemowlęcia. Należy też mieć nadzieję, że wzrok ten nie zamąci się i w przyszłości. Obyśmy mieli to prawdziwe świeże podejście dziecka. Ale nie stety! Pania rei, wszystko płynie — mówił mędrzec starożytny. Ludzie się zmieniają! Tym wdzięczniej wygląda ten pierwszy pączek, z którego kiedyś może rozwinie się kwiat wspaniały. „Z żywymi trzeba naprzód iść" ale też „młodości, ty nad poziomy wylatuj". To też z prawdziwym spokojem oddaję tę książkę w ręce inteligentnego czytelnika. Literatura upada, kultura upada, idą nowe czasy — niechże ta książka będzie swego rodzaju dokumentem. Czytajcie ją i uczcie się.

Znany pisarz odłożył pióro, wstał, przeszedł do drugiego pokoju i powiedział do swojej małżonki:

— No, kochanie, napisałem przedmowę do tego steku idiotyzmów, który przyniósł mi dziś ten młody dureń.

* * *

„Kurier Bałtycki" wsadził taką szpilkę tej poczciwej Lidze Narodów:

> O głębokim wpływie pacyfistycznym instytucji genewskiej świadczy ostatnia decyzja Szwajcarskiej Rady Związkowej. Szwajcaria zdecydowała mianować attaches wojskowych w Rzymie, Berlinie i Paryżu.
>
> Zdaje się, że ostatnim pozytywnym skutkiem Ligi Narodów będzie uzbrojenie Szwajcarii. W ten sposób zmilitaryzuje się nawet najbardziej pacyfistyczny kraj.

* * *

— Czy potrafisz powiedzieć dobry dowcip w dwu słowach?

— Liga Narodów!

K. J. W.



NA WIDOWNI

CZY PROF. KULCZYŃSKI ZOSTANIE PONOWNIE REKTOREM UNIWERSYTETU WE LWOWIE?

Na uniwersytecie lwowskim odbyły się wybory delegatów rad wydziałowych, którzy dokonać mają wyboru nowego rektora. Wśród sfer uniwersyteckich panuje przekonanie, iż w wyborach wysunięta zostanie ponownie kandydatura dotychczasowego rektora prof. Kulczyńskiego. Na uniwersytecie panuje spokój, tylko na drugim roku Prawa w sali wykładowej prof. Nowotnego doszło do drobnych incydentów w związku z tym, że studenci żydowscy nie zajęli miejsc dla nich i słuchali wykładu stojąc.

DOBOSZYŃSKI PRZEWIEZIONY DO LWOWA.

W nocy z piątku na sobotę pod silną eskortą policyjną został przewieziony z więzienia św. Michała w Krakowie na dworzec kolejowy inż. Adam Doboszyński. Z karetki więziennej przeprowadzono przywódcę najścia na Myślenice od strony dworca zachodniego na peron i umieszczono w osobnym przedziale 3 klasy pociągu osobowego, zdążającego do Lwowa. Przewiezienie inż. Doboszyńskiego pozostaje w związku z rozpoczynającym się w dniu 4 lutego we Lwowie jego procesem przed sądem przysięgłych.

SKARGA KASACYJNA TOWARZYSZY DOBOSZYŃSKIEGO.

Do Sądu Najwyższego w Warszawie wpłynęła w dniu 7 stycznia rb. skarga kasacyjna skazanych towarzyszy inż. Doboszyńskiego za napad na Myślenice.

O ZWOLNIENIE DZIAŁACZY STR. LUDOWEGO.

Do wojewody tarnopolskiego Małeckiego zgłosiła się delegacja ludowców z kilku powiatów woj. tarnopolskiego, przedkładając prośbę z kilku tysiącami podpisów w sprawie zwolnienia z więzienia prezesa Gruszki, dra Tabisza, dra Jedlińskiego oraz innych działaczy, pozostających w więzieniach.

PŁK. MAĆKOWSKI NIE TWORZY DEMOKRATYCZNEGO ZWIĄZKU LEGIONISTÓW.

W związku z notatkami, jakie pojawiły się w prasie, jakoby jednym z twórców Demokratycznego Związku Legionistów miał być b. starosta płk. Maćkowski, dowiaduje się Polska Agencja Agrarna, że wiadomość ta jest całkowicie nieprawdziwą. B. starosta Maćkowski żadnego udziału w tej akcji nie bierze.

MASÓWKI O. N. R. W ŁODZI I W POZNANIU.

Według informacyj agencji „Kabel", na początek lutego przygotowywane są w Łodzi i Poznaniu masowe zjazdy zwolenników byłego O. N. R-u grupy „Falangi".

ORDYNACJA WYBORCZA DLA WIĘKSZYCH MIAST.

Ministerstwo Spraw Wewnętrznych przygotowuje pospiesznie ordynację wyborczą dla większych miast. W najbliższych już dniach przygotowany zostanie statut oraz ordynacja wyborcza Warszawy. Jednocześnie Ministerstwo opracowuje statut ordynacji wyborczej dla Wilna, Krakowa, Lwowa, Łodzi, Poznania i Lublina. Wszystkie te ustawy wyborcze będą już w najbliższych dn. uchwalone przez Radę Ministrów i wniesione do laski marszałkowskiej.

KLUB DEMOKRATYCZNY WCHŁANIA LEWICĘ PATRIOTYCZNĄ.

Krążą pogłoski, że w związku z pertraktacjami pomiędzy Klubem Demokratycznym a Lewicą Patriotyczną, ta ostatnia rozwiąże się i wejdzie w skład klubu Demokratycznego.

GEN. ROJA NA ZJEŹDZIE LUDOWCÓW W ŁOWICZU.

W zebraniu publicznym Stronnictwa Ludowego w Łowiczu w dniu 16 bm., które zgromadziło dużą ilość uczestników w ilości 2000 referat o polityce chłopskiej oraz potrzebie silnej organizacji, wygłosił przybyły z Warszawy gen. Roja. W zjeździe wziął udział również sekretarz naczelny S. L., J. Grudziński. Zjazd uchwalił słowa podziękowania dla gen. Żeligowskiego oraz dla ks. dra Lubelskiego.

„WINCENTY WITOS" SKONFISKOWANY.

Z nakazu władz administracyjnych zajęto nakład broszury p. t. „Wincenty Witos", wydanej w Krakowie. Sąd konfiskatę tę zatwierdził opierając się na artykule 154 KK.

BÓJKA MIĘDZY LUDOWCAMI I NARODOWCAMI W OSSIE.

Podczas zebrania, zwołanego przez Str. Ludowe we wsi Ossa, pow. opoczyński, w której istnieje silna organizacja Stronnictwa Narodowego, doszło do starcia między członkami Stronnictwa Ludowego, a członkami Stronnictwa Narodowego. Prezes Str. Ludowego, Tomasik i wiceprezes Wróbel, zostali dotkliwie pobici.

WIOSNA W ITALII
9.III — 17.III
Pociąg popularny do Włoch
WIEDEŃ - FLORENCJA
RZYM (NEAPOL) - WENECJA
Zł. 198
Wizy, przejazdy, utrzymanie, zwiedzanie
Wagons-Lits/Cook
WARSZAWA
Krak. Przedm. 42 i oddziały

O zamierzeniach teatru na Pohulance

opowiada wicedyrektor Jan Budzyński

BIEŻĄCY SEZON POD ZNAKIEM POPRAWY.

Już raz miałem sposobność zastrzec się przeciwko formie wywiadu. Pomińmy jego łatwość. Być może jest to sprawa osobistego przeżycia, ale sam dźwięk słowa wywiad nastraja niepokojąco. Być może jest to spór o wyrazy, ale wolę termin rozmowa. Albo relacja. Wiadomo: jeden zdaje relację, odpowiada za prawdziwość zawartych w niej informacyj; rola drugiego streszcza się do notowania.

O zamierzeniach teatru na Pohulance mówi energiczny wicedyrektor p. Jan Budzyński:

Od początku sezonu warunki finansowe — w porównaniu do ubiegłego — poprawiły się. Aktorzy otrzymują gaże regularnie. Teatr spłacił kilka tysięcy złotych à conto długów. Długi są duże, gnębią. Mimo to całokształt gospodarki zmienił się na lepsze. Zmniejszono budżet, wprowadzono oszczędności. Frekwencja idzie stale w górę, a przez to samo i wpływy. W tym roku teatr szczególnie „pokochali" wojsko, kolejarze, no i młodzież.

MŁODY ZESPÓŁ NIE ROZCZAROWAŁ.

Na Pohulance pracuje wiele młodych sił. Eksperyment był ryzykowny. Niektórzy aktorzy odbywają w Wilnie swój stage sceniczny. Mogli zawieść. Młody zespół jednak nie rozczarował. Z ogniowej próby wyszedł więcej, niż obronną ręką. Z drugiej strony teatr jest dumny z tego, że właśnie w Wilnie wychowankowie Państwowego Instytutu Sztuki Teatralnej przechodzą swój chrzest sceniczny (pp. Bujnówna, Billing, Woźniak i Kozłowski).

SZTUKI, KTÓRE BĘDĄ GRANE W NAJBLIŻSZEJ PRZYSZŁOŚCI.

21 stycznia br. premiera komedii „Szklanka wody" — E. Scribe'a z gościnnym występem aktorki T. K. K. T Jadwigi Zaklickiej. Z kolei: „Wiele hałasu o nic" — Szekspira w reżyserii Białkowskiego z Krakowa, „Gałązka rozmarynu" — Z. Nowakowskiego, „Wielka miłość — Molnara z udziałem Ireny Ejchlerówny z Warszawy, ewentualnie Zofii Jaroszewskiej z Krakowa, „Anna Karenina"— Tołstoja, „Gra miłości i śmierci" — Romain Rollanda, „Orestes" — Ajschylosa w opracowaniu prof. Srebrnego, „Carewicz" i „Skiz" — Zapolskiej, „Wilki w nocy" — Rittnera, „Samolot" — Marynowskiego. W międzyczasie teatr wystawi jedną ze sztuk wileńskiego autora Tadeusza Łopalewskiego.

SOLSKI W WILNIE.

W bieżącym sezonie będziemy mieli szereg gościnnych występów z Warszawy. W pierwszym rzędzie przewidywany jest Ludwik Solski, dalej Celina Niedźwiedzka, Jadwiga Smosarska, reżyser Zbigniew Ziembiński i inni.

PRZEDSTAWIENIA SZKOLNE I BAJKI DLA DZIECI.

Teatr szkolny rozwija się. Ma powodzenie. Idą sztuki, uzgodnione z Kuratorium. Grane są po południu o 16. Zwykle przy wypełnionej widowni. Dotąd teatr dał „Uczone białogłowy" i „Uciekła mi przepióreczka".

Dzieci mają uciechę z bajek. „Dzieci pana majstra" były przyjęte z zadowoleniem przez rodziców i ich pociechy...

TEATR OBJAZDOWY.

Teatr Objazdowy jest największą bolączką dyrekcji. Został zorganizowany z inicjatywy dyr. Szpakiewicza. Jeździł przez 5 lat. Przyniósł 40 tys. deficytu, tak, że Pohulanka volens nolens musiała go zwinąć. Nie oznacza to jeszcze rezygnacji. Czynione są starania o subwencje i zniżki kolejowe. Dotychczas teatr objazdowy nie otrzymywał stałych zapomóg. Miał tylko kilka doraźnych zasiłków w sumie około 2 tys. złotych. I zniżki kolejowe mniejsze od tych, które daje się... turystom. Nie dziw, że przy takim stanie rzeczy nie mógł być dalej prowadzony. Mimo wszystko dyrekcja nie wątpi, że tak zwane odnośne czynniki pozwolą wreszcie prowincji mieć teatr...

* * *

W końcu informacyj p. Budzyńskiego jeszcze jedna wiadomość z teatru. Z ust dyr. Szpakiewicza. Podajemy ją telegraficznym skrótem:

Irena Jasińska-Detkowska zaangażowana od dnia 1 lutego

Decyzja już zapadła. P. Irena Jasińska - Detkowska wraca z dniem 1 lutego b. r. na Pohulankę. Stop.

Anatol Mikułko.

Japonia — ojczyzną przemysłu papierniczego

Ojczyzną papieru nie jest ani starożytny Egipt, ani Chiny, lecz Japonia, która obecnie przoduje całemu światu w produkcji papieru, zajmując jednocześnie w wykazie jego konsumentów kolejne piąte miejsce.

Jak wiele innych produktów, wyrabianych przeważnie dla celów eksportowych, papier japoński rozchodzi się po całym świecie, przy czym bardzo wielu jego konsumentów wcale nie wie, z jakich materiałów jest on wyrabiany. Jednym z podstawowych składników papieru japońskiego jest włókno bambusowe, długość jego jest mniej więcej ta sama, co włókna sosnowego. Poddany szeregowi procesów chemicznych bambus stanowi doskonały materiał do dalszej obróbki, która następnie sprowadza się do przerobienia włókien na masę papierową, co można uzyskać przez dodanie odpowiednich alkaliów, rozpuszczających włókno.

Poza bambusem, który doskonale nadaje się do przerobienia na masę papierową, istnieje cały szereg roślin, posiadających odpowiednie składniki do przetworzenia na produkty papiernicze. Do tych należy również łodyga kukurydzy, włókno japońskiej topoli i sosny, tui i świerku. Żaden z produktów europejskich przetwórni papierniczych nie da się porównać z fabrykatami japońskimi. Papier japoński zastępuje szyby okienne, gdyż import szkła do Japonii rozpoczął się na nie całe dwadzieścia lat przed wybuchem wojny japońsko-rosyjskiej, tzn. w pierwszych latach bieżącego stulecia, a już w okresie wojny światowej, od roku 1914. został całkowicie przerwany. Dopiero w ostatnich latach powstał rodzimy przemysł szklarski, który jednak wskutek małego popytu nie rozwinął się na większą skalę. Szyby szklane są zastąpione w Japonii z całkowitym powodzeniem przez odpowiednio spreparowany papier, który, rozpięty na specjalnie w tym celu zbudowanym ramowaniu otworu okiennego, posiada zdolność równomiernego przepuszczania zupełnie czystego światła z zewnątrz. Masa papierowa służy również do wyrobu... sznurów, które posiadają wysokowartościowe własności, są bardzo trwałe i uodpornione na gnilne wpływy wilgoci. Pozłacane paski pewnego gatunku papieru służą jako ozdoby, podobnie jak u nas wyroby pasmanteryjne. Również brokaty japońskie są wyrabiane z papieru i tej jego odmianie zawdzięczają połysk, stanowiący główną ich atrakcję. Wszystkie te odmiany papieru od dawna zjednały Japończykom opinię wybitnych znawców techniki papierniczej, która jeszcze w średniowieczu stała na bardzo wysokim poziomie.

Wraz z techniką papierniczą idzie w parze rozwój techniki graficznej, która, dzięki sepcjalnie spreparowanym środkom rysowniczym osiągnęła od dawna wysoki poziom. Japończycy piszą pędzelkiem, a nie piórem, ponieważ papier ich wyrobu posiada zdolności szybszego wchłaniania tuszu, niż ma to miajsce przy użyciu pióra i zwykłego atramentu. Rysownicy japońscy używają nadzwyczaj cienkich arkuszy bardzo trwałego papieru, tak, że wszystkie szczegóły rysunku są zupełnie dobrze widzialne po drugiej stronie arkusza. Tę technikę wykorzystują również przy pewnych rodzajach sztuki graficznej, jak np. przy drzeworycie, suchej igle i metalorytach.

Tzw. papier pergaminowy, przetłuszczony, jaki często widzimy w sklepach spożywczych, jest względnie tani i bardzo trwały. Z tego papieru wyrabia się w Japonii płaszcze nieprzemakalne, których trwałość gwarantowana jest na jeden rok, a cena obliczona tak, by każdy mógł sobie na taki płaszcz pozwolić. **om.**



Kapitał, handel, przemysł, i praca umysłowa w rękach Żydów w Rumunii

„Giornale d'Italia" zamieszcza dłuższą korespondencję z Bukaresztu, omawiającą kwestię żydowską w Rumunii. Na ogólną liczbę mieszkańców Rumunii około 18 milionów ilość Żydów waha się według różnych obliczeń między 800.000, a półtora miliona. Będąc mniejszością, Żydzi dominują jednak w szeregu istotnych dziedzin życia narodowego w kraju, w szczególności w przemyśle, handlu i wolnych zawodach. Np. 65 procent ogólnej liczby 1015 spółek akcyjnych z kapitanem 3.700 milionów lei, kontrolowanych jest przez pieniądze i kierowników Żydów. Na 35 miliardów lei, ulokowanych w budownictwie Bukaresztu w latach od 1926 do 1936, 29 miliardów należy do Żydów. Na 258 tysięcy urzędników 173 tysiące jest Żydów, a tylko 39 tysięcy Rumunów. W Bukareszcie na 14.300 urzędników bankowych i handlowych, 11.200 jest Żydów a tylko 1964 Rumunów. Na ogólną liczbę 3475 adwokatów w Bukareszcie, Żydów przypada 1390. Wśród lekarzy, inżynierów i architektów w całym kraju stosunek Żydów przewyższa nawet 65 procent. Na giełdzie bukareszfańskiej na 142 maklerów Żydów jest 139 i tylko 3 Rumunów. Nie tylko w stolicy, ale i w szeregu miast Bukowiny, Besarabii i Siedmiogrodu adwokaci, lekarze i inżynierowie Rumuni zmuszeni są zamykać swe biura, ponieważ klientela, w większości żydowska, zwraca się wyłącznie do Żydów. Poza tym wpływy żydowskie są również bardzo znaczne w prasie, w teatrze i filmie.

„Giornale d'Italia" podkreśla wzrastające wciąż niezadowolenie przeciwko Żydom wśród chłopów, rzemieślników, inteligencji i polityków rumuńskich i w zakończeniu zaznacza, że polityka antyżydowska zapowiedziana i częściowo już stosowana przez premiera Goga nie jest improwizacją, lecz wynikiem głębokiego ruchu narodowego.

Interesujący pomysł telefonów włoskich

Ciekawą inowację wprowadzić ma z dniem 1 lutego zarząd telefonów we Włoszech. Mianowicie, na żądanie prowadzących rozmowę telefoniczną, treść danej rozmowy nagrywana będzie na płyty gramofonowe. Płyty te następnie doręczane będą obu abonentom zainteresowanym. W ten sposób utrwalona rozmowa telefoniczna nabierze wartości dokumentu pisanego, co w handlu odegrać może wielką rolę. Płyty tego rodzaju będą miały również moc dowodu sądowego. Poczta włoska spodziewa się, że dzięki tej inowacji, telefon jeszcze bardziej spopularyzuje się w sferach przemysłowych i handlowych.

P. gen. Sosnkowska matką chrzestną „Orła"

Uroczyste spuszczenie na wodę nowej polskiej łodzi podwodnej

HAGA. Koresp. wł. Dn. 15 bm. odbyło się we Vlissingen, w stoczniach król. holenderskiej firmy „De Schelde" spuszczenie na wodę polskiej łodzi podwodnej im. Marsz. J. Piłsudskiego.

Uroczystość spuszczenia na wodę pierwszej łodzi podwodnej polskiej, wybudowanej w Holandii, zgromadziła we Vlissingen licznych przedstawicieli władz holenderskich rządu polskiego, sfer rządowych i gospodarczych polskich, dziennikarzy oraz tłumy publiczności. Matką chrzestną łodzi, która otrzymała miano „Orzeł" została p. generałowa Sosnkowska. Rząd polski reprezentował kontradmirał Swirski, Ligę Morską i Kol. gen. Kwaśniewski. Oddział marynarzy holenderskich prezentował broń przy spuszczaniu łodzi, orkiestra holenderskiej marynarki wojennej odegrała polski i holenderski hymn. Na łódź wciągnięta została bandera polska. Przebieg uroczystości transmitowany był przez radio hol. na rozgłośnie polskie.

Łódź „Orzeł" wybudowana została z funduszów F. O. M. Ma ona pojemności 1100 ton, długość jej wynosi 70 mtr, szerokość natomiast 6,70 mtr. Budowę łodzi rozpoczęło w Holandii w marcu 1936 roku. Po spuszczeniu na wodę rozpocznie się wykończenie łodzi, co potrwa do końca mniej więcej bieżącego roku. Zostanie ona jeszcze uzbrojona w dwie armaty i aparaty torpedowe i po przeprowadzeniu odpowiednich prób, zostanie oddana polskim władzom marynarki wojennej i odpłynie pod banderą polską i pod dowództwem kapitana polskiego do Gdyni.

W stoczni w Rotterdamie znajduje się w budowie jeszcze jedna łódź podwodna polska „Sęp".

Dn. 16.I odbył się w salonach poselstwa R. P. w Hadze wielki raut, który zgromadził przedstawicieli rządu holenderskiego, większość korpusu dyplomatycznego w Hadze, gości polskich przybyłych z Warszawy na uroczystość spuszczenia łodzi oraz licznych przedstawicieli kolonii polskiej w Holandii. Raut uświetniony był koncertem znakomitego pianisty polskiego S. Niedzielskiego, który specjalnie w tym celu przyjechał z Paryża do Hagi.

„Arcybiskup" Kowalski

będzie walczył o prymat wśród mariawitów

Wypuszczony przed tygodniem z więzienia rawickiego, bohater głośnej sprawy, były przywódca mariawitów, Jan Maria Kowalski, który odbył karę półtora roku więzienia za czyny lubieżne, podejmuje nową walkę o prymat wśród mariawitów. Jak słychać, Kowalski liczy na poparcie gmin mariawickich w woj. łódzkim i Zagłębiu Dąbrowskim.

Jak wiadomo, po ohydnym procesie Kowalskiego i po skazującym wyroku, wśród mariawitów powstał rozłam, przy czym „biskupi" Feldman i Przysiecki, złożyli Kowalskiego z prymatu i podzielili się wpływami. Kowalski zamknął się w klasztorze w Felicjanowie. Wkrótce po tym między Feldmanem i Przysieckim nastąpiły ostre tarcia, a zwolennicy i przeciwnicy ich podzielili się na kilkanaście grup zaciekle walczących o majątek i świątynie.

Obecnie Kowalski zamierza rozlatującą się sektę scementować.

Maruszeczko wkrótce stanie przed sądem

Aresztowany w Białej bandyta Maruszeczko przebywa obecnie w areszcie policyjnym w Bielsku, skąd będzie odstawiony do więzienia sądowego w Wadowicach. Po ukończeniu dochodzenia Maruszeczko stanie przed sądem okręgowym w Katowicach, Krakowie lub w Wadowicach.

Jak wiadomo towarzysz Maruszeczki Kaszewiak, zmarł 2 bm. w szpitalu w Radomiu. Natomiast trzeci wspólnik bandyty, Sporzyński, ranny w czasie pościgu pod Wadowicami żyje i przebywa w więzieniu sądowo-śledczym.

Fałszywy „Maruszeczko"

Policja w Tarnowskich Górach aresztowała zuchwałego złodzieja, który występował ostatnio pod nazwiskiem słynnego bandyty Maruszeczki.

Bandycie odebrano kilka rewolwerów ze znaczną ilością amunicji, parę granatów ręcznych, mundur wojskowy oraz kilkaset złotych, pochodzących z kradzieży.

Wisła ruszyła

Mieszkańcy Sandomierza i okolicy zostali zbudzeni hukiem pękających na Wiśle lodów.

Lody na Wiśle w woj. kieleckim częściowo ruszyły. Między ujściem Sanu a Winiarami, w pow. sandomierskim utworzył się groźny zator, długości ok. 6 km. Ze względu na grożące niebezpieczeństwo wylewu, zawezwano oddziały wojskowe, które natychmiast przystąpiły do rozsadzania zatoru. Akcję obrony wałów i zabezpieczenia miejscowości przed ewentualną powodzią zorganizowały miejscowe władze.

Program nowogródzkiego O. Z. N.

(Dokończenie ze str. 3-ej)

po komasacji powiny być znacznie zwiększone, przy jednoczesnym obniżeniu ich kosztów, oraz udostępnieniu, z pominięciem zbytnich formalności, wszystkim uczestnikom scalenia;

c) w związku z ustawą o spłatach rodzinnych, wieś żąda uregulowania przepisów związanych z wywoływaniem hipotek, przy jednoczesnym obniżeniu wygórowanych opłat hipotecznych;

d) **celem uniknięcia proletaryzacji wsi — wieś domaga się wprowadzenia ustawy o niepodzielności gospodarstw i zapewnienia długoterminowych, tanich kredytów na spłaty rodzinne;**

e) łącznie z przeprowadzoną akcją scaleniową należy udostępnić długoterminowy i tani kredyt również i na podniesienie kultury łąk i pastwisk przez przeprowadzenie melioracyj i racjonalne zagospodarowanie łąk.

f) w związku z nadmierną ilością pracy w gospodarstwach w pierwszych latach po komasacji — obecny system wymierzania szarwarków melioracyjnych, zbytnio obciąża rolnika. Zatem wieś domaga się reformy dotychczasowych ustaw i przepisów o szarwarkach melioracyjnych.

IX. Zjazdy stwierdzają że sprawy budownictwa wiejskiego w szczególności po komasacji przedstawiają się źle. Budulec zdrożał niewspółmiernie i odczuwa się brak nie tylko jego ale i drzewa opałowego. Wobec powyższego wieś uważa za konieczne udostępnienie nabywania budulca i opału z lasów państwowych. Z powodu drożyzny i braku drewnianego materiału budowlanego wieś żąda, by Powszechny Zakład Ubezpieczeń Wzajemnych, Fundusz Pracy i inne powołane instytucje i samorządy, podjęły masową **akcję upowszechnienia budownictwa ogniotrwałego.** dostosowanego do możliwości finansowych i potrzeb wsi, przy jednoczesnym szkoleniu większej ilości majstrów budownictwa ogniotrwałego, którzy by zaspokoili zapotrzebowanie jakie jest na wsi po komasacji.

X. W celu podniesienia rolnictwa przedstawiciele wsi żądają:

a) przywrócenia pełnej opłacalności rolnictwa przez **unormowanie rozpiętości cen produktów przemysłowych do rolnych;**

b) **zreformowania i scalenia wszystkich podatków,** by każdy obywatel mógł spokojnie pracować na warsztacie wiedząc ile, kiedy i jakie ciężary ma ponieść. Dzisiejszy system podatkowy uniemożliwia nie tylko kalkulację, ale i wszelką pracę;

c) **motoryzacji kraju i armii** w oparciu na wytworach pracy ludu wiejskiego i płodach rolnych.

Zjazdy domagają się **motoryzacji na spirytusie,** na najtańszym środku napędowym, produkowanym z ziemniaków, stwierdzając, że to podniesie dobrobyt wsi przez kolosalne zwiększenie zatrudnienia ilości rąk roboczych, da kulturę roli, umożliwi hodowlę, zwiększy wydajność ziemi, otworzy nowe dochody skarbowe przy jednoczesnym zwiększeniu obronności armii przez motoryzację dostosowaną do możliwości kraju rolniczego. Przy tym przedstawiciele wsi stwierdzają że dziwnym wydaje się niezrozumienie i popieranie obcych kapitałów w naszym przemyśle naftowym i benzynowym, który jest już na wyczerpaniu, wtedy kiedy ziemia nasza daje możność nieograniczonej produkcji materiału napędnego, jakim jest spirytus produkowany z ziemniaków.

d) zjazdy domagają się **popierania produkcji wełny, lnu, konopi i w ogóle surowców dających się produkować w kraju.** Dla poparcia tej produkcji winna być zamknięta granica wwozu i dana wszelka opieka samorządowa i państwowa, dążąca do samowystarczalności i oszczędności w prowadzeniu obcych artykułów.

e) upowszechnienia opieki agronomicznej, upominając się **przynajmniej o jednego instruktora rolnego na każdą gminę,** któryby był motorem życia gospodarczego na terenie gminy i przez to jakgdyby opiekował się wszystkimi rolnikami, a nie nielicznymi jednostkami jak to miało miejsce dotychczas.

XI. Dotychczasowy stosunek administracji do ludności wiejskiej nie zawsze i nie wszędzie był właściwy. To też przedstawiciele wsi na zjazdach podkreślają konieczność, z zaznaczeniem, że szerokie masy wiejskie **zdają sobie dziś dobrze sprawę, że one są podstawą bytu Narodu i Państwa i nie zgodzą się na to, by je władze administracyjne traktowały jako niepełnoprawnych obywateli.** Jednocześnie proszą czynniki miarodajne by zwróciły uwagę na dość częstsze wypadki niewłaściwego odnoszenia się poszczególnych pracowników administracji państwowej do ludności wiejskiej.

XII. Wieś żąda **powołania do życia polubownych sądów gromadzkich i gminnych,** które by raz położyły kres nieuczciwemu wyzyskowi pokątnych doradców i zapobiegły niejednokrotnie doszczętnej ruinacji gospodarstw. Jednocześnie podniosłaby się godność i opinia o naszych rolnikach w miastach, gdyż wszystkie drobne sprawy, które ją obniżają, byłyby załatwiane we własnym gronie na wsi.

XIII. Dla przyśpieszenia procesów unarodowienia naszego życia gospodarczego, zjazdy wzywają do ułatwienia **osiedlenia się z dzielnic zachodnich Polski poszczególnych jednostek wyposażonych finansowo i fachowo kupców, rzemieślników i przemysłowców Polaków na naszych terenach.**

XIV. Zdrowotny stan wsi przedstawia się źle. Gruźlica dziesiątkuje niedożywioną wieś. Zjazdy domagają się lepszej organizacji opieki lekarskiej i sanitarnej. Żądają by przynajmniej na każdy powiat był 1 samochód sanitarny z aparatem Roentgena do rozpoznawania gruźlicy. Jednocześnie zjazdy domagają się zmiany dotychczasowej ustawy o aptekach, którąby uprawniła wszelkie instytucje i związki samorządowe i społeczne, które opiekują się i pracują nad podniesieniem zdrowotnym społeczeństwa, do otwierania swych aptek.

XV. Zjazdy stwierdzają konieczność częściowego odciążenia samorządów od wydatków ponoszonych na konserwację państwowych dróg bitych, by cały wysiłek samorządu skierować na rozbudowe dróg samorządowych.

Jednocześnie zjazdy domagają się dołożenia starań, by możliwie najprędzej została rozpoczęta budowa kolei na linii Kamień Koszyrski — Słonim — Nowojelnia — Nowogródek — Mołodeczno. której budowa ożywi życie gospodarcze tych ziem.

(—) **JAN TRZECIAK**

Tymczasowy Przewodniczący Okręgu Organizacji Wiejskiej Woj. Nowogródzkiego

MODA

Karnawał i moda

W Paryżu karnawał wymaga efektownych i strojnych tualet. Najczęściej spotyka się w tym roku lamy. Robert Piguet zaprezentował się w tym sezonie czerwono - złoto suknią z perskiej lamy o obnażonych ramionach, rękach oraz plecach. Stanik udrapowany był w ten sposób, że wyglądał raczej jak szeroki pas. Draperie, idące w poprzek, zaledwie zakrywały piersi i obciskały stan. Cały stanik trzymał się tylko dzięki szarfie, która przyszyta była do stanika i otaczała szyję na wzór kąpielowych chusteczek „Bain de soleil". Spódnica przy tej efektownej tualecie była szeroka, rozpostarta u dołu i bardzo obcisła w biodrach. Inna tualeta przedstawiała się następująco: wykonana była cała z białego atłasu matowego (najnowszy gatunek!) i przylegała do figury jak rękawiczka. Głęboki dekolt stanika stanowiły dwa rozchylające się płatki kwiatów, a przód z plecami łączyły wstążki ze strassów. Linię dekoltu również podkreślała taka wstążka. Na tę suknię narzucony był czerwony aksamitny płaszcz, szeroki w ramionach i opadający ku ziemi licznymi fałdami. Ozdobę płaszcza stanowił marszczony kołnierz a la Medici, wysoko z tyłu podniesiony.

Nawet w skromniejszych tualetach, przeznaczonych na proszone obiady i coctaile spotykamy się z wydłużonymi stanami. Tu mamy często do czynienia z plisowaną spódniczką z cieniutkiej wełny, długą i w ciemnym kolorze, granatowym lub czarnym. Na to idzie długi do bioder stanik, przybrany pailletkami, bez kołnierza, zakończony kwiatami u wycięcia. Tualeta ta najczęściej pozbawiona jest rękawów, ale za to uzupełniona bolerskiem z wąskimi rękawami, zahaftowanymi również pailletami. Rzecz charakterystyczna, że obok wydłużonego bardzo stanu spotykamy tualety o stanach zdecydowanie skróconych. Na razie nie jest to jeszcze widoczne w samej sukni, lecz znajduje swój wyraz zaledwie w akcesoriach dekoracyjnych, ale im dalej, tym tendencja ta staje się wyraźniejszą i bardziej zdecydowaną. Tymczasem, nim to nastąpi, panoszy się rozgardiasz. Typowym wyrazem tego niezdecydowania jest tualeta pochodząca z największej paryskiej pracowni wykonana w ten sposób, że przód jest marszczony poniżej bioder. co sprawia wrażenie, że stan jest długi, pasek umieszczony jest normalnie, w miejscu, gdzie talia być powinna, tył zaś ma marszczenie powyżej stanu, co skraca linię stanu.

Po zamknięciu wystawy Paryż powoli zaczyna wracać do siebie. Właściwy sezon skończył się. Największe magazyny wyprzedają pozostałe modele po pomoc zredukowanych cenach. Nawet u Schaparelli i Lelonga można kupić suknię za czterysta franków, ale niestety są rzeczy ,które nie podlegają redukcji cen, do tych należą kamienie drogocenne, obuwie i wyroby galanteryjne, tak bardzo modne. Tu sezon nie kończy się nigdy.

Celine.

Za 5 groszy dziennie
możesz mieć to, co daje teatr. kino, okręt itd., bo książkę z
Biblioteki Nowości
Wilno, ul. Jagiellońska 10. Tel. 13.70
Ostatnie nowości — klasyczne — literatura szkolna — naukowa.
Czynna od 11 do 19 godz.
Kaucja 3 zł. — Abonament miesięczny **1 zł. 50 gr.**
Okazyjnie do nabycia: 1) Rymowicz i Święcicki: Prawo cywilne Ziem Wschodnich — T. X. Część I. (3 tomy) — 2) Encyklopedia Gutenberga (20 tomów).

Echa afery podrabiania świadectw w gimnazjum żydowskim w Baranowiczach

Otrzymaliśmy następujący list od dyr. gimn. C. Epsztejna w Baranowiczach:

Wielce Szanowny Panie Redaktorze!

W związku z notatką, która ukazała się w „Kurjerze Wileńskim" z dn. 12 stycznia rb. w sprawie podrabiania świadectw szkolnych, Dyrekcja Gimnazjum C. Epsztejna w Baranowiczach uprzejmie prosi o łaskawe umieszczenie w poczytnym dzienniku Sz. Pana następującego sprostowania:

Wiadomości podane w powyższej notatce częściowo zupełnie nie odpowiadają rzeczywistości, częściowo zaś przedstawiają w przejaskrawionym i zniekształconym świetle fakty, które miały miejsce.

Zgodnie z informacjami, otrzymanymi od władzy sądowej, aresztowany został woźny tutejszego zakładu za kradzież trzech blankietów legitymacyj uczniowskich. Powyższe druki tenże woźny zaopatrzył w okrągłą pieczęć gimnazjalną. Do blankietów i do pieczęci dostał się za pomocą podrobionych kluczy. Druki te woźny sprzedał byłemu uczniowi gimnazjalnemu, który wypełnił je dla różnych młodzieńców, poza szkołą stojących.

Na skutek zeznania woźnego zatrzymano jednego z koncesjonarjuszy gimnazjum, który po przesłuchaniu został zwolniony, dochodzenie przeciwko niemu umorzono.

To jest faktyczny stan rzeczy. Reszta odpada jako nieodpowiadająca rzeczywistości.

A więc nie ma sprawy o fałszowanie świadectw maturalnych, również niezgodne z prawdą jest jakoby w kancelarii panował nieporządek i że pieczęcie szkolne i druki znajdowały się w niezamkniętych szafach. Prawdą natomiast jest, że blankiety świadectw i legitymacyj stale przechowywane były w zamkniętych szafach, względnie w zamkniętych szufladach biurka.

Łączę wyrazy wysokiego poważania
A. STERNIN

dyr. Gimn. C. Epsztejna w Baranowiczach

Dopisek red. Jednocześnie otrzymaliśmy korespondencję z Baranowicz, w której autor donosi, że zatrzymany koncesjonariusz gimnazjum po kilkudniowym przebywaniu w areszcie został ostatnio zwolniony, sprawa jednak przeciwko niemu jak dotąd **nie została umorzona.** Śledztwo toczy się nadal i **zatacza coraz szersze kręgi.** Jak donosiliśmy w „Kurjerze" w dn. 13 bm. policja stwierdziła, że baranowicka afera ze świadectwami wykroczyła poza Baranowicze i sięgała Wilna oraz innych miast Polski. Jak się dowiadujemy, **w Wilnie śledztwo również toczy się** i w tym stanie rzeczy przesądzanie o stopniu winy lub niewinności kogokolwiek z zamieszanych do tej sprawy, byłoby, naszym zdaniem, przedwczesne.

WOLANOW stale WZBOGACA

Wielkie wygrane 4 kl. 40 Lot.

Zł. 50.000 na Nr. 120324

Zł. 30.000 na Nr. 135421

padły w 10-tym dniu ciągnienia w znanej ze szczęścia kolekturze

J. WOLANOW

Warszawa, Marszałkowska 154

Losy I-ej kl. 41 Loterii są już do nabycia

Afera czterech adwokatów

Wczoraj w procesie czterech adwokatów zeznawali świadkowie, m. in. na temat przymusu, stosowanego przez władze sowieckie dla wydobycia plenipotencji na sprzedaż nieruchomości swoich obywateli, które się znajdują w Polsce.

Świadek Katarzyna Okuszkowa ma siostrę w Petersburgu. Siostra po mężu Pasynkowa, posiadała w Polsce folwark, którym kierowała Okuszkowa. Pasynkowa pisała do siostry, że zgubiła dokumenty, świadczące o jej prawach własności do folwarku. Po tym liście niespodziewanie okazało się, że adwokat Długacz ma plenipotencję. Ku wielkiemu żalowi Okuszkowej folwark został sprzedany. Obecnie z siostrą w Petersburgu nie koresponduje bo boi się ją narazić na prześladowania.

Drugi świadek, Jakub Wolfman, był powołany przez obronę. Miał świadczyć o jakiejś tranzakcji. Okazało się jednak, że nic nie wie i nie zna oskarżonych.

Helenie Klusowej adwokat Długacz proponował nabycie domu Bułancewych obywateli sowieckich, z licytacji za niską sumę, pod tym jednak warunkiem, że dopłaci mu pewną sumę. Klusowa na to nie zgodziła się, bo wiedziała, że propozycja Długacza nie jest „czysta".

Mąż Klusowej potwierdza jej zeznania. Dodaje, że proponował za ten dom, znajdujący się w Wilnie przy ul. Nadleśnej 7, 5 tysięcy złotych, a potem o 500 złotych więcej od każdej sumy, zaproponowanej przez inną osobę. Mimo to Długacz sprzedał ten dom innej osobie.

Świadek Piotr Bielkiewicz ma matkę w ZSRR, która posiadała nieruchomość przy ul. Witoldowej. Świadek administrował tym domem. Był niepomiernie zdziwiony, gdy się dowiedział, że Długacz ma plenipotencję na sprzedaż nieruchomości matki. Z listu matki świadek wie, że nie chciała sprzedać swej nieruchomości. Zmuszono ją do wystawienia plenipotencji. Bielkiewicz, aby wyjaśnić sprawę chodził z adw. Florczakiem do Długacza. Po wyjściu od Długacza adw. Florczak miał powiedzieć „To jest jakaś mętna sprawa".

Dyrektor departamentu w Ministerstwie Skarbu, p. Tyrtelbaum, zeznawał na temat działalności „Fidutii". Instytucja ta nie cieszyła się specjalnymi przywilejami jeżeli chodzi o stosunek władz polskich do niej. Nie sprawowano jednak nad tranzakcjami, dokonywanymi z mocy plenipotencyj, wydawanych przez obywateli ZSRR, żadnej kontroli. Sumy, wpłacane do depozytu wydziału likwidacyjnego, czekają na decyzję władz. Co się z nimi zrobi nie wiadomo jeszcze.

Dalszy ciąg procesu dziś, o godz. 9 rano. (Z.)

Hotel EUROPEJSKI

Pierwszorzędny — Ceny przystępne. Telefony w pokojach Winda osobowa

POKOJE

TANIE, CZYSTE I CICHE

W **HOTELU ROYAL**

Warszawa **Chmielna 31**

Dla pp. czytelników „Kurjera Wileńsk." 15% rabatu

Dwóch wywrotowców wysłano do Berezy

Na mocy decyzji p. wojewody wileńskiego onegdaj zostali wysłani do miejsca odosobnienia w Berezie Kartuskiej dwaj mieszkańcy powiatu dziśnieńskiego za działalność wywrotową.

Likwidacja bandy nieletnich złodziei

W Wilnie grasowała ostatnio banda nieletnich złodziei. Dokonała ona szeregu kradzieży, policja jednak nie mogła przez dłuższy czas dać sobie z nimi rady. Młodociani złodzieje okradli sklep ślusarski niejakiego Płóciennika, mieszkanie A. Kowarskiego przy ul. Kalwaryjskiej i szereg innych. Onegdaj dozorca domu Nr 28 przy ul. Mickiewicza zameldował w III komisariacie, że na szkodę właścicielki tego domu Zofii Strugaczowej, żony znanego przemysłowca z Oszmiany, nieznani sprawcy skradli 3 zlewy, 8 nóżek do wanny oraz inne części instalacyj wodociągowych.

Policja ustaliła, że kradzieży dokonała szajka nieletnich złodziei. Aresztowano 15-letniego Wincentego Tatiłowa jego rówieśnika Józefa Zajączkowskiego oraz kilku innych chłopców. Wszystkich skierowano do Izby Zatrzymań. (c)

Tabela loterii

11-ty dzień ciągnienia 4 klasy 40 Loterii Państw.

I i II ciągnienie

Główne wygrane

Stała dzienna wygrana 5.000 zł. padła na nr. 194845
100.000 zł.: 132711
75.000 zł.: 169947
10.000 zł.: 139767
5.000 zł.: 33901 126354 129243 136709 149851 156707
2.000 zł.: 37584 48416 62113 85653 88985 90495 93115 97512 112254 124782 151499 159081 188950
1.000 zł.: 37937 38363 43795 64500 64982 65359 75083 88664 88860 103320 105393 111027 116645 118217 122041 123366 126530 145976 151279 163298 173282 175645 178390 179060 183962 184658 185360 188845

Wygrane po 200 zł.

7 156 230 307 71 82 460 571 690
1075 79 227 76 379 447 79 571 86
682 888 2083 106 74 277 340 81 574
77 699 785 91 939 3003 24 35 104
56 79 272 359 484 594 620 43 67
843 4117 259 73 437 508 51 817 23
44 5207 307 536 601 872 961 6051
192 531 39 93 7118 522 74 758 8293
573 694 720 28 96 807 29 88 953
9330 401 16 92 598 839 949 10214
26 84 344 406 687 956 11026 112
79 99 242 348 89 568 914 17 84 12145
53 239 431 505 748 841 13050 52 85
204 95 331 536 66 635 719 45 97
860 964 14037 43 65 67 109 42 324
515 786 900 15480 624 743 956 607
16034 73 244 600 54 797 17000 41
97 133 39 87 223 351 88 563 618
66 825 55 65 74 921 88 68 18342
70 75 79 85 463 556 747 892 953
56 87 19227 49 542 52 649 761 866
912 71 20053 282 862 444 563 87
91 679 856 59 949 72 21062 224 811
35 590 606 34 65 98 825 49 932 88
22002 199 282 412 522 755 836
23023 174 224 58 546 700 37 24034
66 141 203 51 305 912 47 25126 78
481 549 87 638 704 78 26036 130 202
86 451 84 586 803 94 27088 185 249
346 448 81 500 617 768 28112 73
351 863 77 972 29072 414 604 32
901 30134 343 402 533 96 99 656
772 809 12 31152 453 62 561 664
728 40 884 32121 202 308 437 80
526 690 947 33083 92 282 509 635
988 34057 78 185 434 506 662 892
99 35074 253 361 66 612 73 702 818
922 36152 65 230 67 351 464 588
676 801 9 37193 380 655 77 718 42
968 95
38069 71 315 18 97 645 701 809
192 39050 106 299 335 427 503 94
670 755 72 891 40380 408 500 623 55
921 41079 131 240 460 87 652 734 844
986 42560 613 769 43351 709 865 940
44055 777 88 45039 94 170 95 271
367 420 567 893 959 46056 149 60
210 81 89 401 58 575 619 726 76 896
47394 48015 36 133 68 388 526 75 87
705 13 851 80 924 48 85 49024 114
281 345 586 50159 514 39 55 52000
123 205 410 40 90 60 5715 845 912
53285 366 74 95 485 751 825 96 54193
214 351 419 576 82 627 868 55167 16
59 350 70 602 718 872 956 56060 68
204 18 708 921 65 57096 112 15 207
97 376 419 632 822 58071 134 265 386
601 20 962 59100 63 73 425 99 529 652
740 891 5 37 917 60229 80 316 472 511
83 605 803 52 61023 211 99 340 419
603 708 17 47 805 32 52 963 62001
372 431 37 631 710 98 63114 57 317
815 64032 46 141 227 485 671 787 871
79 904 12 67 65332 517 645 816 69
972 66174 81 296 535 643 96 67169
319 481 93 689 711 68278 404 53 65
579 87 648 750 62 879 81 986 69477
535 789 825 57 70004 286 383 516
71031 163 258 357 66 722 25 93 980
72100 10 91 272 335 521 92 692 733
819 34 51 73060 235 15 43 59 501 16
64 636 732 56 87 809 921 74161 208
32 84 396 532 34 637 818 67 75173 369
84 89 558 90 95 717 831 39 41 909
76019 128 401 71 526 77149 265 323 591
78339 534 616 79034 256 92 333 528 74 607
829 980 89 80016 49 59 141 82 387 446 661
815 66 967 81038 76 86 166 232 54 513 71
622 909 82123 294 318 49 515 647 771 89
970 83118 53 98 216 26 340 97 474 510 84043
88 159 57 333 406 73 92 690 728 81 88
866 85000 223 438 506 28 676 759 87 931
86186 271 417 18 54 77 528 600 712 40 905
87096 126 210 58 309 20 38 406 48 514 608
92 742 63 953 66 84 88201 20 358 610 750
854 92 89221 562 91 775
90043 45 138 330 532 34 694 700 866 67
946 91076 167 262 680 717 873 925 92054
100 64 89 281 472 631 735 844 947 93049
199 260 62 443 533 743 97 838 981 94088
93 211 338 72 785 870 911 95098 229 458
513 684 739 89 822 30 84 919 80 96069 283
94 367 604 58 65 519 706 21 988 97129 54
77 351 519 606 47 710 92 853 54 932 45
48 98024 53 534 67 656 73 716 60 99 838
943 99120 218 346 68 426 507 623 60
100124 54 79 229 98 832 97 487 544 614
972 101042 177 207 79 322 447 663 66 715
920 63 102011 169 294 311 47 57 573 103027
100 23 48 210 309 83 641 104007 119 439
62 630 817 105250 343 64 576 83 94 634 743
853 106010 220 340 417 556 645 79 107126
501 86 868 108084 133 28 382 425 72 79 87
732 860 109035 143 47 209 87 320 70 515
59 60 702 66 824 97 927 110154 261 453 63
71 75 87 698 812 66 87 963 86 111039 46
103 282 500 73 627 67 700 43 977 112192
221 311 89 91 455 819 82 113204 567 91
614 89 758 83 858 900 1
114415 642 740 115013 115 355 415
78 99 510 116124 293 640 69 710 800
32 948 76 1624 293 690 69 710 800
117036 123 66 444 507 86 661 118019
231 589 690 892 956 119192 303 465
599
120103 10 695 901 50 121354 91
602 97 740 88 892 946 122062 95 100
216 380 682 840 72 123015 430 550
78 970 1 124022 6 143 76 86 334 66
542 642 95 780 823 125219 314 27 68
582 927 77 124023 179 231 76 7 324
65 420 68 545 690 744 809 32 907 11
127286 439 608 708 24 300 857
128129 287 300 85 411 83 526 613 7
22 70 129034 114 29 273 90 322 96
450 642 64 750 73 80 937 61 130194
326 73 420 897 131033 76 160 473 90
544 6 652 794 836 992 132159 455 65
641 816 78 929 133031 121 62 430 72
590 134076 807 135089 121 290 497
575 637 754 863 134105 91 202 52 453
531 91 647 700 869 137328 482 663 93
138009 72 9 111 39 292 328 807 77
139398 755 936
140001 255 419 617 83 951 141167
271 90 4 390 474 84 90 533 729 897
142124 225 430 574 680 855 143302
79 438 895 902 72 144129 43 220 320
784 145072 306 406 655 898 915 41
56 144087 218 29 695 817 23 33
147348 766 991 148159 341 63 73
438 80 508 88 714 48 149161 299 419
51 91 662 93 731 85 942 150077 100
39 434 508 760 87 867 151122 75 83
200 46 330 62 8 95 666 7 92 832 968
152160 258 68 800 60 479 930
153024 136 44 204 5 54 66 306 69
506 38 713 145142 236 361 487 838
900 56 155322 80 87 548 655 72 95
724 854 80 98 951 91 156000 120
310 37 94 428 621 157075 205 15
62 374 425 800 70 158104 398 474
512 758 882 159171 515 8 81 812
971 87 160016 210 48 437 684 822
52 161143 68 81 374 799 839
162060 214 82 394 405 542 739 803
78 163102 65 243 53 413 757 988
164200 69 498 584 608 743 98 872
956 165158 414 88 616 80 836 47
917 30 166279 99 366 80 451 771
805 45 65 77 952 167238 317 493
752 830 76 86 903 168002 158 67
300 432 78 510 702 169194 372 480
624 700.
170011 400 752 171170 240 453
544 955 172014 21 209 18 381 610
37 50 736 173242 398 400 325 51
61 674 721 961 174083 126 416 84
642 54 913 175018 187 244 57 64
504 653 758 827 53 77 952 48 86
176120 206 98 497 722 50 70 77 862
89 988 177133 85 308 98 426 536
75 730 906 178381 41 421 89 618
61 718 841 917 179003 73 95 192
228 353.
180101 9 210 70 307 8 88 587 848
181053 162 254 387 689 182043
322 92 565 95 615 90 700 183532
66357 95 702 60 77 184037 73 149
292 371 400 45 537 606 708 809
8 185109 261 69 392 591 834 67
186122 44 431 518 66 70 187084
109 88 245 402 525 670 801 10
188052 134 203 18 325 426 686 741
62 981 180261 411 83 532 49 783
824.
190460 561 718 30 848 83 191032
102 41 335 552 70 697 745 84 806 48
904 32 73 192014 41 224 423 69 79
583 788 923 193023 88 15 6328
970 194370 95 458 509 40 68 714 52
81 937 53

III ciągnienie

Główne wygrane

Stała dzienna wygrana 20.000 zł. padła na nr. 116502
50.000 na nr. 105769
15.000 na nr. 170680
10.00 na nr. 142413
5.000 na nr. 89081 115086
2.000 na nr. 13932 19657 20736 25109 28745 31702 33720 45276 46069 53988 102971 105449 109500 191355
1.000 na nr. 15097 28975 30802 45049 49943 56680 58358 60911 64956 91257 96923 99063 108668 112688 112818 113014 144265 150783 157387 166866 177305 186388 191072

Wygrane po 200 zł.

100 1128 330 72 77 632 954 2874
994 3463 576 624 858 4269 788 5223
672 898 6024 40 419 589 753 7039 54
741 803 8030 137 54 5619 5 776 987
9007 169 682 1023 28 76 878 979
11178 544 650 733 12364 84 652 72
13057 570 777 14014 161 359 15031
744 74 906 16295 311 485 709 17101
437 627 69 810 20 18172 254 746 990
19238 312 38 597 616 749 993
20514 849 21050 22390 607 735
23228 502 651 24353 741 865 976 94
25361 26198 50 27190 218 408 35 803
20 69 2842 657 948 29495 537 768
829 40 97 30156 223 566 657 723 820
54 31054 229 301 781 88 32083 108
29 284 97 86 33029 62 247 577 645
747 801 12 34322 36 623 813 915
35509 65 731 36208 36 413 943 37188
802 74 38217 340 468 768 39489 559
98 727 73
40292 538 830 68 993 41290 348
77 42192 674 43511 44500 652 716 74
45258 319 432 79 46240 91 360 920
23 47146 220 578 695 910 48098 183
641 722 82 865 998 49020 314 596
618 29 59 879 922 50173 617 51264
537 769 52165 286 502 65 669 925
53166 704 54027 74 249 456 518
55185 299 420 22 840 56037 220 395
466 85 661 783 802 908 57087 99 303
58 860 58083 59256 513 780
60344 405 19 577 61864 62224 51
392 455 722 63096 500 64043 240 412
683 866 932 65673 707 66070 270
933 67150 285 356 561 851 68061 109
207 427 39 69097 211 57 521 722 35
882 980 70097 19 386 675 360 970
71613 22 52 763 72352 865 73268 804
75 74558 661 802 75341 60 80 488
553 38 657 76020 214 422 596 893
77015 49 279 367 625 709 78079 200
832 909 79401 650 62 760 892
80467 501 70 709 81280 631 82042
59 213 505 83475 84154 55 525 85680
728 86018 253 316 467 966 87108 366
542 78 664 744 88122 46 598 769
89035 181 204 667 773 814 90179 546
755 928 91453 89 95 721 919 92840
93000 79 792 94035 480 5123 376 542
96012 140 558 683 97106 263 67 89
353 495 656 862 921 98343 57 437
556 643 727 961 99054 98 223 32 949
75 100430 810 985 101237 45 446 513
102345 527 814 58 99 103441 961
104252 306 105085 327 32 44 466 81
94 95 752 855 955 106426 53 549
107260 96 921 108079 435 731 109346
541 682 840 941
110007 387 414 522 619 767 984
111351 971 112016 772 113091 511
614 114055 177 306 473 561 850
115293 472 879 97 116108 75 592 910
47 117075 91 207 520 809 118197 610
82 119682 705 120266 313 121013
362 458 583 122000 270 460 535 770
874 962 123497 124062 570 813 914
125090 319 783 818 126198 337 898
127095 235 446 508 688 128097 157
403 129562 945
130387 783 131067 615 132739
960 133197 663 982 134364 68
135345 483 562 748 852 136010 784
137017 86 292 355 589 697 138010
517 139221 579 660 766 874 140076
95 777 141258 436 567 142449 961
143523 814 144018 345 402 49 81 731
882 145236 425 555 16078 321 95
537 853 978 147283 751 854 947
148460 767 938 149199 371 615 716
881 150028 67 107 30 531 828 151784
890 903 45
152159 318 682 856 963 153440 589
154252 320 485 764 155132 388 538
156196 501 911 157060 388 490 562
607 20 73 897 942 51 158025 68 248
523 690 721 159066 280 330 415 934
160803 162176 674 163639 720 858
164035 214 48 603 63 868 165768
166031 166 79 295 359 633 167107
467 750 835 168090 110 639 933
169972 170126 268 93 171617 719 95
172033 264 682 750 173009 785 894
174140 402 588 630 926 175063 286
859 964 176202 402 523 745 177907
16 178369 709 811 179056 323 493
180020 203 387 865 181054 413 25 88
739 182180 91 202 452 642 747 79
183029 793 992 185000 238 401 3 21
671 78 743 186170 372 546 785 801
12 187279 479 631 47 99 188249 329
189116 91 799 916 27 190114 95 429
191387 508 10 16 734 192232 42 616
801 926 193595 603 834 194026 519
909

IV ciągnienie

Wygrane po 200 zł.

224 557 701 1248 1820 2189 92
206 75 2689 2866 89 3059 3443 3598
4024 31 4112 4251 4365 4575 4708
22 75 5060 5274 5789 6159 6694 6774
6894 6912 65 7089 7576 7696 8039
8151 8267 8325 8591 8989 9017 21
9166 9563 9762 81 10722 998 11006
80 42 226 462 530 997 12077 118 24
85 485 787 13017 187 583 14003 369
675 80 775 901 15025 79 158 470
16561 17034 450 6 549 552 18660
830 906 19141 826 56 448 515 67
946
20346 97 596 21210 320 410 68 544
52 654 22290 523 962 23088 692 711
24272 973 25390 588 26212 56 687
805 27085 214 24 335 994 28302 996
29004 180 411 597 628 702 13 72
909 24 30381 431 508 92 738 31003
355 91 470 635 709 83 32265 423
648 92 846 33078 137 69 736 814
958 34275 459 697 35503 603 31 36035
197 366 729 860 37263 503 650 874
910 38264 901 64 39375 582 633 767
40019 20 263 95 41321 824 986
42060 603 980 44093 147 624 42 822
45002 44 248 472 817 59 78 46077
101 225 699 717 47076 222 37 99 684
715 905 20 48173 97 259 323 911 55
7 49087 309 68 457 726 987 50115
81 416 520 628 54 982 92 51020 112
324 465 536 9 47 735 882 52061 281
372 633 850 904 53059 161 429 508
782 869 54550 843 55194 56396 463
83 586 649 81 788 58041 157 439 776
59175 741 945
6005 64 376 431 771 61065 96 174
204 32 808 958 74 62791 984 63127
209 998 64219 447 548 637 50 77 99
843 51943 65004 143 253 316 553 603
66062 337 455 834 67191 4 468 562
616 49 747 920 68280 732 69140 279
495 506 630 54 70099 298 320 903 65
71507 777 949 72011 99 435 80 551
638 97 73010 234 345 906 74195 227
443 75456 519 26 901 56 76003 91
221 713 64 814 81 77173 513 82 831
78015 18 164 217 342 553 697 863
938 79343 466 979
80328 976 81036 155 204 369 646
877 82168 718 83092 192 829 65
84007 500 54 85071 646 879 86191
310 462 754 998 87449 71 899 928
88093 137 567 983 89672 880 990
90127 363 419 781 922 91334 773
999 92158 78 629 60 772 990 93014
34 120 270 1 597 94023 149 362 99
570 602 748 89 95142 335 47 641 757
838 96184 487 633 731 959 97208
930 4857 98083 130 99520 860 927
100040 62 124 408 46 622 79 887
101072 153 268 102431 83 702 103204
25 342 590 874 104016 137 283 384
400 555 72 676 105263 82 506 79 666
786 858 106033 237 493 530 65 639
731 837 107412 608 822 108366 619
34 714 110047 446 615 37 75 111104
15 30 770 113849 923 114059 110
725 977 115160 262 366 412 721 67
808 116272 560 616 61 847 87 946
117424 714 826 48 972 118071 105
79890 119133
120761 121014 18 356 99 533
122086 219 39 50 835 478 565 785
123161 281 613 727 124187 243 80
663 714 72 125028 613 53 126079
612 52 868 96 127043 171 325 722
934 128424 678 857 998 129102 81
56 331 404 88 744 130558 728 52 94
965 131250 741 904 132342 581 900
9 133045 59 107 400 39 571 134337
400 466 651 799 135110 347 64 96
407 43 691 855 136014 132 640 137411
65 594 138078 343 66 94 423 501 9
139204
140147 397 563 746 84 888 141016
247 328 499 857 142090 537 679 749
143025 144022 562 609 10 145454
563 813 960 146083 479 586 907
147048 437 526 148046 103 239 679
712 149179 817 98 150086 132 882
911 64 76 151101 281 409 526 84 658
79 844 930
152270 513 153968 154246 354 408
4 49 599 631 868 155033 218 50 55
552 654 64 787 156013 175 398 437 48
70 571 810 157021 265 660 90 958
158402 27 80 585 95 159182 864 986
64 160064 150 798 161117 328 869
162258 660 163170 534 843 164020
482 629 947 165217 60 353 667 704
166004 258 455 76 529 751 963 167376
837 168144 91 388 482 844 67 169092
252 821 504 730 170083 236 332 440
171070 127 214 335 835 969 172449
548 643 173101 285 383 512 174001
120 273 365 175340 728 890 176779
958 177064 215 300 525 58 636 178630
179031 424 781 900 180405 37 616 945
76 181278 510 14 182511 801 183690
894 184412 64 551 77 648 751 882
185003 202 74 306 625 186071 244
510 50 628 985 92 187053 244 328 595
642 97 796 887 188403 570 694 189002
190144 80 261 327 696 782 191135 43
247 316 556 831 192142 210 367 554
620 729 193821 194330 932

Książki nadesłane do Redakcji

Wydawnictwo Książnica-Atlas, Lwów — Warszawa:

Zofii Nałkowskiej:
a) „Charaktery".
b) „Choucas".
c) „Dom kobiet".

Nakładem Ks. F. Hoesicka:
Kazimiery Alberti:
„Więcierz w głębinie".

Nakład. Spółka Wydawn. Czasop. w Warszawie:
„Przegląd Współczesny" styczeń 1938, Nr. 1 (189).

Nakł. Druk. Wyd. Ks. Jezuitów.
„Przegląd Powszechny" za styczeń 1938 r. Nr. 1 (649).

S. A. Z. G. „Drukarnia Polska" — Warszawa.
Problemy Dalekiego Wsch.
„Konflikt Japońsko-Chiński".
„W poszukiwaniu właściwych rozwiązań gospodarczych i społecznych". Zesz. 4.

„Kalendarz Leśny" 1938 r.
Wydawnictwo Oddz. Wil Zw. Zawodow. Leśników RP.

„Zdrowie Publiczne"
Miesięcznik nr. 12, grudzień 1937 r.
Wyd. Polskie Tow. Higieniczne.

DRUKARNIA i INTROLIGATORNIA „ZNICZ"

Wilno, ul. Biskupia 4, Telefon 3-40

Dzieła książkowe, książki dla urzędów, bilety wizytowe, prospekty, zaproszenia, afisze i wszelkiego rodzaju roboty drukarskie WYKONYWA

— PUNKTUALNIE — TANIO i SOLIDNIE



PRACOWNIA OBUWIA
M. ORZEWIŃSKI
ul. Wileńska 35
(wejście od Pl. Orzeszkowej)
Przyjmuje obstalunki i reperacje

Czy Polesie ma być rezerwatem?...

Właściciele wielkich latyfundiów w Anglii bardzo często znaczne obszary gruntów, nawet ornych, pozostawiają bez uprawy, aby w stanie pierwotnej dzikości nadawały się do polowania „par force".

„Litościwe" i „humanitarne" rządy Stanów Zjednoczonych Ameryki Północnej po wytępieniu przez „pionierów cywilizacji zachodniej" kilkunastu milionów Indian potworzyły w niektórych stanach rezerwaty, w których po prostu hodują „ostatnich Mohikan rasy czerwonej", aby potomkowie zdobywców Nowego Świata mogli oglądać tych, z którymi ich ojcowie walczyli.

U nas w Polsce, takich przejaskrawień nie ma. Mamy rezerwaty żubrów w Parku Narodowym w Białowieży, rezerwaty łosi w kilku nadleśnictwach państwowych i w Ordynacji Dawidgródeckiej Karola Radziwiłła, — te jednak nie służą dla tak snobistycznych celów, jak tereny łowieckie parów i lordów angielskich lub rezerwaty wojowniczych ongiś Siuksów czy Delawarów w Ameryce.

Gdy jednak przyjrzymy się naszej rodzimej, polskiej polityce w stosunku do Polesia — nasuną się nam niewątpliwie pewne smutne analogie czy reminiscencje, jeśli już mamy używać określeń delikatnych...

Polesie... Olbrzymi obszar, większy od niejednego państwa suwerennego w Europie i poza Europą...

Polesie... Kraj łosi i głuszców, bobrów i rysiów, królewskiej zwierzyny i królewskich zaiste łowów...

Polesie... Moczary i bagna... Woda, oczerety i niebo... I ptactwa wodnego moc nie przeliczona...

Polesie... Kraj egzotyczny... Piórem wielkich poetów wielekroć opisywany raj dla myśliwych, rybaków i włóczęgów, tylko naturę kochających...

A może Polesie — kraj nędzy i „kołtuna", kartofla „lebiody" i ryby, zamiast chleba i mięsa, kraj, w którym na jeden kwadratowy kilometr uprawnej i zdolnej wyżywić człowieka matki - ziemi przypada 250 do 400 ludzi, kraj, który pod względem gęstości zaludnienia w stosunku do użytków rolnych i przyrostu naturalnego może konkurować... z Chinami czy Indiami Brytyjskimi... Kraj, w którym po 14 nie raz ludzi mieszka w kurnej chacie, i sypia na gołych ławach i żywi się, Bóg wie czym, i żyje, Bóg wie jak..

Polesie jest w modzie. Dużo się o nim pisze — nawet w stołecznych gazetach, dużo się mówi — nawet przez rozgłośnię radiową Warszawa I...

W roku bieżącym obchodzić będziemy 20 rocznicę odzyskania Niepodległości W radosnej uroczystości weźmie udział Polesie, zawsze polskie, „tutejsze", własne, nasze. Ale jeżeli przed tym zastanowimy się bez wzruszeń, bez wszelkich elementów uczuciowych, na zimno i z ołówkiem w ręku zaczniemy obliczać, co zrobiliśmy dla naszego, pierwotnego Polesia w ciągu tych lat dwudziestu, niestety, smutny wypadnie rachunek.

Nie wiele daliśmy Polesiu. Jest wprawdzie więcej szkół i ma być jeszcze więcej, bo wkrótce będą wznoszone szkoły - pomniki imienia Wielkiego Marszałka Józefa Piłsudskiego, jest sporo świetlic wiejskich, są w nich i gazety do czytania i radio do słuchania, są konkursy przysposobienia rolniczego i konkursy czystości w chacie wiejskiej, i wiele inych ładnych rzeczy, świadczących o postępach kultury na wsi poleskiej. Ale czy to wystarcza? Nie samym chlebem żyje człowiek, ale nie mam pewności, czy sama kultura do tej funkcji jest dostatecznym elementem. A właśnie chleba powszedniego nie wiele Poleszukowi przybyło...

Były studia nad projektem melioracji Polesia, ba, nawet całe wielkie biuro projektowania ze sztabem fachowców - inżynierów, aero-foto i topo-grafów, ale o samej melioracji, o usunięciu bagien, o wydarciu wodzie bodaj trochę gruntów pod kartofle czy żyto jakoś dotychczas cicho i głucho. Nawet biuro z Brześcia aż do Warszawy wyjechało.

Były projekty budowy kolei żelaznej z Kamienia Koszyrskiego przez Drohiczyn do Wacewicz czy nawet do Wołkowyska, ale w rzeczywistości... został w międzyczasie zdjęty, jako nie potrzebny, drugi tor na magistrali kolejowej Brześć — Pińsk — Łuniniec. może go zrekompensuje szosa, którą się pięknie z „trylinek" buduje — nie wiem, bo fachowcem nie jestem.

Było kilkanaście tartaków, i były zarobki przy wyrębach i zwózce, a dziś większość z nich „nie idzie", i pieniądze dla Polesia też „nie idą".

Mógł Poleszuk łowić ryby, gdzie chciał, bo woda była niczyja, boska, ale dziś ustawa rybacka nie zawsze wodę za boską uznaje...

Jest więc trochę kultury, może dlatego, aby to Polesie nie było już tak całkiem egzotyczne i nie europejskie, ale tak w ogóle — to trochę rezerwat, a trochę teren do polowania parów i lordów nie angielskich. Zresztą i co do tej kultury też w niektórych dziedzinach nie bardzo jej przybyło, bo weźmy choćby szkolnictwo średnie zawodowe czy ogólno - kształcące, a przekonamy się, że i szkół tych jest nie wiele i miejsc w nich mało, a dla dziecka chłopskiego bodaj w ogóle miejsca brak. A jeżeli jest — to za drogie. I bywa, że takie sobie poleszuckie chłopię chce iść „do szkół", bo szkoły powszechnej mu za mało, i nie przyjmują go do gimnazjum państwowego w jakimś Brześciu czy Pińsku ani do jednej „wyższej szkoły" państwowej, szkoły polskiej, bo nie ma w niej miejsc wolnych, a owszem przyjmą go do prywatnego gimnazjum rosyjskiego, i wpis tam za niego zapłacą, i kultury mu również trochę dadzą — ale innej, nie naszej. Bóć przecie nasza stolica poleska, Brześć, liczący z górą 50 tysięcy mieszkańców, posiada już jedną średnią szkołę państwową i to mieszczącą się w budynku nie państwowym. A inne nasze stolice powiatowe bynajmniej nie wszystkie, tylko cztery, też mają tylko po jednym gimnazjum państwowym, a średnich szkół zawodowych państwowych i dla wszystkich dostępnych, zdaje się, dotychczas wcale nia ma. Na dwadzieścia lat „pracy państwowo - twórczej" dla przeszło milionowego Polesia taka znikoma ilość średnich szkół państwowych — to chyba trochę za mało. Prywatne szkolnictwo tych luk nie wypełni. A w takich warunkach trudno myśleć o wytworzeniu własnej, tutajszej, poleskiej inteligencji, której znowu element napływowy z centrum kraju nie zastąpi...

Idą apele i wezwania do społeczeństwa o ofiarność, o poświęcenie, o przetrwanie ciężkich czasów i zapewnienia a obietnice, że kiedyś potem i Polesie będzie podciągane wzwyż...

Do dziś jednak to piękne hasło Naczelnego Wodza, rzucone całemu krajowi, jako nakaz na dziś, na codzienną pracę dla Państwa, dla naszego Polesia pozostaje, niestety, tylko muzyką przyszłości, kto wie, jak jeszcze odległej. Dziś Polesie nie idzie wzwyż. Ci, co je chcą podciągnąć, nie mają dość sił, a ci, co mogliby to zrobić — mają za wiele kłopotów...

I wydaje się, że to olbrzymie, rozległe Polesie wśród innych trosk i potrzeb codziennych, kurczy się i maleje i niknie, jak kulkuset-hektarowy rezerwat dla bobrów w ogromie obszarów leśnych i wodnych Ordynacji Dawidgródeckiej...

Quo usque tandem?..

Efel.

Czy to jest nam obojętne?

Skomplikowany przebieg zjawisk w życiu współczesnym zmusza, dla osiągnięcia pewnych zamierzeń, do współdziałania ze sobą czynnika rządowego z czynnikiem obywatelskim, społecznym. Jest to wynikiem tego, że państwo, które ma bardzo liczne zadania do wypełnienia, na którego barkach spoczywa odpowiedzialność za całokształt życia zbiorowego, nie może wdawać się zbytnio w szczegóły, musi więc pozostawić cały szereg zadań samym obywatelom do wypełnienia. Tym bardziej uwypukla się rola organizacyj, i to zarówno gospodarczych jak i społecznych, w życiu współczesnym. Muszą one przejąć część tych zadań od państwa, co jest ważne, szczególnie na odcinku gospodarczym, gdzie rola organizacyj samorządowych, spółdzielczych, związków zawodowych, wreszcie inicjatywy jednostek jest w pełni doceniana. Jeszcze wyraźniej widać to na odcinku życia społecznego obywateli, gdzie realizacja pewnych zamierzeń wymaga bardziej indywidualnego podejścia do obywatela. Na tym odcinku przed organizacjami społecznymi otwiera się wielkie pole do działania.

Wszystko to piszę nie dla teoretyzowania, lecz dla wyciągnięcia pewnych wniosków praktycznych.

Na naszym terenie jesteśmy świadkami pewnego przejawu życia społecznego i gospodarczego, jakim jest **masowa emigracja ludności wiejskiej do Łotwy.** Stała się ona już obecnie zagadnieniem, które wymaga nie tylko zwrócenia na siebie bacznej uwagi; lecz również **pewnych kroków świadomych, realizacji pewnego programu.**

Znaczenia tej emigracji bynajmniej nie zamierzam przeceniać. Nie twierdzę, że może ona trwale polepszyć los przeludnionych ziem północno-wschodnich jako całości. Lecz wobec szczupłości środków, jakie mamy do dyspozycji, nie możemy żadnego z nich pomijać. To też **wyciągnięcie jak największych korzyści** z emigracji sezonowej do Łotwy (oczywiście utrzymanych w ramach możliwości, dyktowanych przez dobre sąsiedzkie stosunki z tym krajem), winno być pierwszym naszym postulatem.

Dla osiągnięcia tego celu nie wystarczą jednak wysiłki samych tylko jednostek, musi to być wysiłek zorganizowany, zbiorowy, w dużym stopniu — obywatelski. Państwo w zakresie emigracji do Łotwy daje dużo: organizuje rekrutację i przejazdy, dba na ile go stać o opiekę i dobro wychodźców za granicą, lecz państwo, jak już podkreśliłem, nie może zajmować się wszystkim, musi ono otrzymać pomoc i współdziałanie ze strony społeczeństwa. Niestety jednak dotychczas ta pomoc i współdziałanie ze strony organizacyj społecznych jest znikoma, natomiast organizacje gospodarcze wcale nie interesują się kwestią wychodźtwa sezonowego na Łotwę. Wszystko spoczywa na barkach państwa. A przecież nie brak nam chyba organizacyj społecznych i gospodarczych, które mogłyby się tą kwestią zająć.

Właśnie do tych organizacyj chciałbym skierować kilka zasadniczych pytań:

Czy to jest nam obojętne, że pewna część naszych wychodźców, po swoim pobycie w Łotwie traci poczucie więzów moralnych, religijnych, narodowych, łączących ją dotychczas ze środowiskiem (zwrócę tylko uwagę na wielką ilość dzieci nieślubnych, przywożonych przez nasze dziewczęta wiejskie z Łotwy)?

Czy to jest nam obojętne, że duża część wychodźców w Łotwie jest krzywdzona w ten lub inny sposób przez niesumiennych pracodawców, że konsulaty nasze, mimo olbrzymich, pełnych poświęcenia wysiłków, nie są w stanie zapewnić im należytej opieki?

Czy to jest nam obojętne, że wychodźcy, zarówno w czasie wiosennej rekrutacji, jak i w czasie masowego powrotu z Łotwy jesienią, po przebyciu wielu kilometrów pieszo, lub po przejechaniu wielu kilometrów koleją, nie mają gdzie zanocować, odpocząć, posilić się za tanie pieniądze i zalegają pokotem budynki stacyjne.

Czy to jest nam obojętne, że ciężko zapracowane grosze są w sposób lekkomyślny trwonione, podczas gdy mogłyby być użyte na poprawę materialną ludności wiejskiej ziemi naszej?

To wszystko nie może być nam obojętne i dlatego czas najwyższy, aby te wszystkie zagadnienia o bardzo doniosłym znaczeniu społecznym i gospodarczym, rozwiązać w sposób jak najbardziej właściwy.

B. Kopeć.

KRONIKA

STYCZEŃ 19 Środa	Dziś Henryka i Marty Jutro Fabiana i Sebastiana Wschód słońca — g. 7 m. 34 Zachód słońca — g. 3 m. 26

Spostrzeżenia Zakładu Meteorologi USB w Wilnie dnia 18 I. 1938 r.

Ciśnienie 746
Temperatura średnia + 1.
Temperatura najwyższa + 2.
Temperatura najniższa 0.
Opad 2,2.
Wiatry połudn.-zachodnie.
Tendencja — wzrost.
Uwagi — pochmurno, śnieg.

NOWOGRÓDZKA

— **Akcja społeczna urzędników sądowych w Nowogródku.** Dnia 15 bm. odbyło się w Sądzie Okręgowym walne zebranie Oddziału Sądowego Ligi Morskiej i Kolonialnej.

Jak wynika z sprawozdania do Oddziału należą bez wyjątku wszyscy sądownicy. Liczba członków Oddziału wynosi 143. W ciągu 1937 roku zebrano i przekazano do Obwodu sumę 1326 zł. Ponadto przekazano 400 zł 88 gr na Fundusz Obrony Morskiej i 40 zł na cele kół szkoleniowych.

Do zarządu na 1938 rok wybrano ponownie: na prezesa p. H. Muraszko, prezesa Sądu Okręg., na wiceprezesów zarządu: p. Jacuńskiego, prokuratora S. O. i p. Narkiewicz-Jodko wiceprezesa S. O., na sekretarza p. Kolasińskiego kierownika sekretariatu Prokuratury i na skarbnika p. Śmietanową.

Oddział Sądowy L. M. K. zorganizował sekcję Obrony Morskiej i prowadzić będzie zbiórkę na powyższy cel.

W tymże dniu odbyło się w Sądzie zebranie również i Koła Sądowego L. O. P. P. Także i w tej organizacji sądownicy wykazali ofiarność, bowiem przekazano za ubiegły rok tytułem składek członkowskich 531 zł 10 gr. Zarząd Koła pozostał na 1938 r. w składzie podanym wyżej.

— **Koncesja dla nieistniejącej organizacji.** Z dniem 1 stycznia br. cofnięta została koncesja na sprzedaż wyrobów alkoholowych w „Resursie Kupieckiej", mieszczącej się na górze Zamkowej. Koncesja ta nadana została w swoim czasie dla „Okręgowego Stowarzyszenia Kupców Polskich" w osobie p. Podleckiego. Jednakże, jak się okazało takiej organizacji dotychczas nie ma; w każdym razie nigdzie ona nie jest zarejestrowana i dlatego władze skarbowe cofnęły tę koncesję. Powstaje więc pytanie: kto i na jakiej podstawie korzystał dotychczas z tej koncesji?

— **Jeszcze jeden sklep wódek.** Nad sklepem wędlin Szonerta wywieszony został szyld, że się sprzedaje tam wódkę. Koncesjonariuszem jest p. Chać, emerytowany komisarz... kontroli skarbowej.

LIDZKA

— **Dekoracja krzyżem zasługi.** W dniu 16 bm. w sali konferencyjnej Starostwa odbyła się dekoracja Krzyżami Zasługi. Dekoracji dokonał starosta lidzki.

Udekorowani zostali srebrnym krzyżem zasługi Jan Kożelowski — referent wojskowy Starostwa, brązowym krzyżem zasługi Markiewicz — nadleśniczy, Okowicki Stanisław i Sienkiewiczowa — urzędnicy poczt i telegrafów.

— **Kurs szybownictwa i spadochroniarstwa.** W dniu 15 bm. w lokalu pracowników lotnictwa rozpoczął się teoretyczny kurs szybownictwa i spadochroniarstwa. Pierwszy wykład inauguracyjny wygłosił inż. Bohatyrew. Na kursie jest około 70 słuchaczy.

— **Na walnym zgromadzeniu Kolejowego Koła LOPP w Juraciszkach,** został uchwalony dnia 10 bm. następującej treści wniosek, złożony zgromadzeniu przez p. Dymitra Jasiukiewicza:

„My mieszkańcy wsi Lepieszki i okolic, ciążących do stacji Juraciszki, w wypełnieniu woli Wielkiego Marszałka Polski Józefa Piłsudskiego, pozostawionej nam w testamencie dziejowym, pragniemy całkowicie zerwać z tym, co niegodne i nieszlachetne. W miarę posiadanych możliwości, starać się będziemy o unikanie zakłóceń spokoju publicznego i innych z tej drogi nawracać będziemy.

W imię dobra powszechnego gremjalnie przystępujemy do organizacyj, stwarzających potęgę Państwa Polskiego, a w szczególności do Ligi Obrony Powietrznej i Przeciwgazowej.

Dążyć będziemy, by młodzież — dzieci nasze wyrosły na światłych i godnych obywateli.

Znojną pracą wykonywać chcemy lepszą przyszłość własną i całego państwa, by stać się drogowskazem dla innych obywateli w wykonywaniu najszlachetniejszych obowiązków względem Najjaśniejszej Rzeczypospolitej Polskiej".

NIEŚWIESKA

— **Wobec wyjazdu z Nieświeża** dotychczasowego opiekuna społecznego IV Obwodu d-ra Segałowicza, Rada Miejska powołała na wakujące stanowisko opiekuna lek. dent. Nachmana Kagana.

— **Furia pod wpływem alkoholu.** Zatrzymany został w Siniawce awanturujący się pod wpływem alkoholu Iliukiewicz Jan. Przytrzymany przez policję, a następnie osadzony w areszcie połamał tam kraty i zdemolował urządzenie.

WILEJSKA

— **Kurs narciarski.** W tych dniach został w Wilejce zakończony ośmiodniowy kurs narciarski. Wzięli w nim udział członkowie Związku Strzeleckiego z różnych stron powiatu. Organizatorem kursu była powiatowa komenda P. W. i W. F. Jazda na nartach trwała 4 godziny dziennie. Wieczorem odbywało się wychowanie obywatelskie, które prowadzili bezinteresownie pp. Szajner, Fituch. Rodziewicz i komendant powiatowy Z. S. Jankun.

— **Zakończenie Kursu Kroju i Szycia w Kołowiczach.** Koło Gospodyń Wiejskich we wsi Kołowicze uruchomiło kurs kroju i szycia dla 23 uczęstniczek. Uczyły się one pod kierunkiem instruktorki p. Konstancji Szydłowskiej szycia ubrania i bielizny z własnoręcznie zrobionych tkanin lnianych. Poza nauką kroju i szycia odbywały się parę razy w tygodniu zajęcia świetlicowe.

Uroczyste, zakończenie z udziałem starosty, inspektora szkolnego i przybyłych z Wilejki gości, zakończenie kursu odbyło się w sobotę. Urządzono piękną wystawę prac kursistek, zorganizowano wieczór inscenizacyj i piosenek ludowych, po czym odbyło się dla wszystkich obecnych przyrządzone przez kursistki przyjęcie a potem zabawa taneczna.

O podobne kursy zabiegają sąsiednie wsie Barańce i Iliszczewicze, nie wiadomo jednak czy szczupłe fundusze K. G. W. pozwolą na przeprowadzenie nauki kroju i szycia w obu tych wioskach.

RUDOMIŃSKA

— **Jasełka w Czarnym Borze.** Staraniem zarządu szkoły powszechnej im. Marszałka J. Piłsudskiego w Czarnym Borze w dniu 15 i 16 bm. dziatwa tejże szkoły odegrała pod reżyserią nauczycielki S. M. Durbasówny „Jasełka". Często wyrywające się z widowni słowa podziwu oraz rzęsiste oklaski licznie zgromadzonych po każdym odegranym akcie, świadczyły o tym, że nie tylko dekoracja i śliczne stroje podobały się ale i gra maluczkich. Dochód przeznaczono na cele szkoły.

Widz.

N.-WILEJSKA

— **Referat Obywatelskiego Wychowania Ogniska K. P. W.** w Nowej Wilejce przygotowuje na dzień 22 bm. uroczystą akademię w 75 rocznicę powstania styczniowego. Program będzie się składał z okolicznościowych przemówień, produkcyj orkiestry wojskowej, chóru KPW. i Zw. Młodz. Akademickiej, melodeklamacyj oraz śpiewu solowego.

Echa zjazdu turystyczno-gospodarczego Suwalszczyzny

Obrady drugiego z kolei zjazdu Suwalczan, wywołały niebywałe zainteresowanie całego społeczeństwa. Z niecierpliwością oczekiwano wyników i rezultatów obrad zjazdu, który przecie stanowić miał o rzeczach, sprawach i zagadnieniach tak bezpośrednio związanych z interesami miejscowego społeczeństwa, który dotknąć miał odwiecznych, tutejszych bolączek i znaleźć zgubiony gdzieś po kartach życia, a nieurzeczywistniony przez historię szlak wybawienia. Jesteśmy więc w przede dniu narodzin wielkiego czynu! Zmocujmy własnymi dłońmi kolisko ludzi dobrej woli, którzy ten czyn wykrzesać pragną. Stańmy wszyscy do rzetelnej roboty. A roboty tej jest ogrom cały...

Przede wszystkim, jak z obrad samych wynika, wobec surowego klimatu Suwalszczyzny i marnej gleby, dającej przeważnie ujemne wyniki gospodarcze, należy przestawić gospodarstwa rolne z gospodarki zbożowej na gospodarkę handlową, uprawę włókienniczą, oraz sadownictwo handlowe i pszczelnictwo.. Już bodaj ten jeden punkt mówi o rozmachu zamierzeń. Jest to przecie całkowite przeobrażenie lokalnego ustroju gospodarczego. Jest to właśnie możliwość wybrnięcia z beznadziejności sytuacji i wkroczenie w nową erę rozrostu gospodarczo-przemysłowego. A teraz słów kilka o mieście. W dyskusji na temat miasta powstałej, ogólnie stwierdzono katastrofalną wprost sytuację pod względem estetyki wyglądu, rozwiązania urbanistycznego, stanu ulic, przedmieść i czystości. Zniknąć musi to obrzydliwe, wielkie bajoro brudu, tworzące w środku miasta rynek, jak również, dla kontrastu śmieszności chyba „Arkadią" nazwane, grzęzawisko. A te szpetne szopy i płoty, rozwalające się przy wjeździe do miasta? Zatroszczyć się należy o wygląd samych domów, wyłożyć główne ulice kostką, wybudować solidne hotele, kąpielisko, skanalizować miasto, założyć biblioteki i muzeum regionalne.

O tym przede wszystkim należy pomyśleć, zanim rozpoczniemy wabić ku sobie nieszczęsnych turystów. Tym ostrym, być może w części słusznym, zarzutom, odpowiedział prezydent miasta p. Walerian Łopatto, który szeregiem statysyk, wykresów i wyciągów z budżeu, scharakteryzował finansową sytuację miasta, określając ją jako wyjątkowo ciężką — chociażby już ze względu na zadłużenie, sięgające sumy zł. 2.400.000.

Po obradach uczestników zjazdu wydano w salonach Resursy obiad. Organizacja zjazdu bez zarzutu. Zasługa to miejscowego oddziału P. T. K. z prezesem, dyr. Kruszewskim na czele.

S. D.

31 plenarne zebranie Izby Przemysł.-Handl. w Wilnie

W dniu 17 stycznia odbyło się 31 plenarne zebranie Izby Przemysłowo-Handlowej w Wilnie, któremu przewodniczył prezes Izby Ruciński.

Radca Żejmo zreferował sytuację w sprawie reformy świadectw przemysłowych. W sprawie tej zebranie powzięło następującą uchwałę:

31 plenarne zebranie Izby Przem.-Handl. w Wilnie wypowiada się kategorycznie za całkowitym zniesieniem świadectw przemysłowych i wprowadzeniem ekwiwalentu wyłącznie w postaci jednolitego podwyższenia stopy podatku obrotowego. Gdyby rząd podtrzymał swoją tezę o wyodrębnieniu podatków na samorządy i szkolnictwo zawodowe, należy bezwzględnie sprzeciwić się, by lustracja i inkaso kart rejestracyjnych należała do organów samorządu terytorialnego i żądać zróżniczkowania ceny kart rejestracyjnych.

Po sprawozdaniu z działalności Izby Przem.-Handl. w Wilnie za czas od 20.X. 1937 r. do dnia 15.I. 1938 r. zebranie wybrało Komisję Rewizyjną Izby w składzie radców: Bartoszewskiego, Brzozowskiego, Chomińskiego, Frida i Zatkinda, po czym dyr. Barański złożył sprawozdanie z przebiegu wielkiej narady gospodarczej w Wilnie, stwierdzając jej duże znaczenie dla pracy nad podniesieniem gospodarczym ziem północno-wschodnich. Znaczenie tej narady było z tego powodu doniosłe, że stanowi ona punkt uintensywnienia akcji wschodniej. Zostaną wreszcie ruszone z martwego punktu tak ważne sprawy jak elektryfikacja Wileńszczyzny, powstanie przemysłu celulozowego w okręgu grodzieńskim, który zatrudni około 1300 robotników ,jak rozszerzenie dekretu o ulgach podatkowych dla inwestycji itd.

Na zakończenie omówiono sprawę Targów Północnych, podkreślając duże znaczenie gospodarcze tej imprezy. W kwestii tej powzięło nast. uchwałę:

31 plenarne posiedzenie Izby Przem.-Handl. w Wilnie wyraża zgodę na angażowanie się Izby w granicach jej możliwości w poparciu Targów Północnych w Wilnie w zakresie finansowania niezbędnych inwestycji i zleca zarządowi przeprowadzenia w tej sprawie pertraktacji w tow. Targów Północnych.

Konkretna umowa pomiędzy Izbą Przem.-Handl. a tow. Targów Północnych podlegać będzie zgodnie ze statutem Izby Przem.-Handl. zatwierdzeniu przez plenarne zebranie.

Zatarg Welecki — Staszys przed Sądem Grodzkim w Wilnie

Na procesie „dewizowym" Konstantego Staszysa, prezesa Litewskiego Komitetu Narodowego, z ust obrońcy adw. Kowalskiego padło pod adresem wileńskiego działacza litewskiego, Weleckiego Kazimierza, słowo — prowokator. W kilkanaście dni później w prasie wileńskiej ukazały się listy otwarte: Weleckiego, zawiadamiający o spoliczkowaniu Staszysa i Staszysa zawiadamiający o napadzie na niego Weleckiego i skierowaniu sprawy tej do sądu. Oba wypadki, to znaczy zajście na ulicy i epitet w sądzie — znajdowały się ze sobą w związku przyczynowym.

Welecki stanął wczoraj przed sądem grodzkim w Wilnie, odpowiadając za czynną napaść na Staszysa. W ujęciu oskarżonego, sprawa przedstawia się następująco: zajście na ulicy po procesie było epilogiem kilkuletniej walki p. Weleckiego ze Staszysem. W roku 1934 Welecki, widząc w działalności Staszysa wiele błędów, napisał list do niego, poddając ostrej krytyce działalność Litewskiego Komitetu Narodowego w Wilnie. Staszys na ten list nie odpowiedział bezpośrednio, lecz odwołał się do Lit. Kom. Narodowego i spowodował uchwalenie odpowiedzi o treści, która uznawała zarzuty Weleckiego za bezpodstawne, a jego osobę za szkodliwą.

Welecki dowiedział się nieco później, że uchwała Komitetu nie była powzięta jednogłośnie, i że niektórzy nawet wypowiedzieli się przeciwko niej. W związku z tym Weelcki wystosował list do „Lietuvos Aidas", pisma Staszysa, jak określił przed sądem. W liście tym zakwestionował uchwałę Lit. Kom. Nar. co do jego osoby i oświadczył, że gotów jest przeprosić Staszysa, jeżeli zarzuty podniesione przez niego w pierwszym liście, okażą się nieprawdziwe. List ten redakcja „Liet. Aidas" zbyła niczym.

W czasie procesu dewizowego jeden z obrońców Staszysa, adw. Juchniewicz, zaproponował Weleckiemu, aby odwołał swój pierwszy list. Welecki na to się nie zgodził.

Podczas procesu, jak zaznaczyliśmy, z ust adw. Kowalskiego padło słowo — prowokator. Welecki wysłał świadków adw Kowalskiemu, który oświadczył wtedy, że wypowiadając to słowo powtarzał tylko opinię Staszysa. Słowo zaś to figurowało wypisane ręką Staszysa na jednym z listów, załączonym do akt sprawy i wiązało się z nazwiskiem Weleckiego.

Wtedy Welecki chciał odwołać się do sądu obywatelskiego. Jego zastępca honorowy Witold Świeżewski, rozmawiał na ten temat z wileńskimi działaczami litewskimi. Usiłowania nie dały rezultatu, ponieważ organizacje litewskie oraz bardziej znane w społeczeństwie litewskim osoby zależały od Staszysa i nikt nie podjąłby się tej sprawy.

Na okoliczność tę zeznawał podczas wczorajszej rozprawy Świeżewski. Świadek ten użył w pewnym momencie pod adresem K. Staszysa zwrotu — „jako reprezentant rządu litewskiego". Oskarżyciel prywatny, adw. Engiel zareagował na to, prosząc o wciągnięcie tych słów do protokółu.

Welecki nie mogąc szukać satysfakcji na drodze honorowej, zdecydował się na zniewagę czynną i, jak mówi, spoliczkował Staszysa w dniu 14 listopada ub. r. na roku ulicy Wileńskiej i Mickiewicza.

Oskarżenie zaprzecza jednak stanowczo wersji spoliczkowania i twierdzi, że Welecki napadł na Staszysa, który oglądał wystawę, stojąc pod rękę z żoną. Welecki, bojąc się prawdopodobnie słusznej, tęgiej figury Staszysa, podskoczył z boczku i uderzył po ramieniu ,a potem prędko oddalił się i podszedł do policjanta.

Przemówienia zarówno obrońcy, adw. Kownackiego, jak i oskarżyciela adw. Engla, trwały dość długo i były wygłoszone z dużym temperamentem.

Sąd skazał Weleckiego na 100 zł. grzywny. (Z.).

HOTEL
„ST. GEORGES"
w WILNIE
Pierwszorzędny — Ceny przystępne
Telefony w pokojach

Echa radiowe

Wileński numer „Anteny"

Ostatni numer Anteny, poświęcony jest całkowicie Rozgłośni Wileńskiej z okazji dziesięciolecia. Artykuł wstępny pt. „Dziesięć lat Rozgłośni Wileńskiej" (wczornj i dziś), pióra T. Łopalewskiego, daje ogólny przekrój pracy Rozgłośni w przeciągu ostatniego dziesięciolecia. Zbigniew Kopalko bilansuje twórczość literacką przed mikrofonem wileńskim w art. pt. „Bilansujemy". O stałą orkiestrę symfoniczną w Wilnie słusznie walczy p. Ł. P. O audycjach dla wsi pisze p. Jan Pągowski. Wspomina z lubością dawne dzieje kukułczego rodu T. Bujnicki itd. Summa summarum numer cenny i treściwy. Przyjaciel R. W. schowa z pewnością Antenę na pamiątkę i uczyni dobrze.

Brakuje w tym numerze Anteny przeglądu sportowego. Sport jest poważną pozycją w życiu każdej rozgłośni. Miejmy nadzieję, że coś o sporcie przedmikrofonowym w Wilnie ukaże się w następnych numerach Anteny.

Jeżeli chodzi o samą uroczystość dziesięciolecia, to mamy do zanotowania cały szereg pozycyj jubileuszowych. Były i popularne i literackie i dla swoich i dla cudzych. Najlepiej wypadł przegląd poezji wileńskiej w opracowaniu Józefa Maślińskiego.

Ocena całego dziesięciolecia przekracza oczywiście ramy kilkudziesięciowierszowej recenzji. Można jedynie z radością podkreślić nie tylko wielki wzrost abonentów (z tysiąca do przeszło 50 tys.) ale i wielki wzrost kontaktów ze słuchaczami. Dawno już minęły te czasy, kiedy nasz włościanin słuchał radia z rozdziawioną gębą. Dziś gada do mikrofonu i to gada śmiało. Wiele różnych Korkorzyszek przewija się przez studio. Niejeden tysiąc dzieciaków śpiewał chóralnie przed czarodziejską skrzyneczką mikrofonu. Waruśki i Adwertki stały się już własnością wsi i miasteczek. Mołodeczna, Troki, Budsławie — naganiają Lidy, Wołkowyski, Oszmiany. Słowem ruch w interesie. A to w każdym interesie grunt.

Oby przyszłe dziesięciolecie doprowadziło cyfrę abonentów co najmniej do 500 tysięcy, a występy naszych wsi i miasteczek do 1000. Wszystkiego najlepszego!

Mikulicz-Radecki skazany za zniesławienie swego b. nadleśniczego

Wczoraj Sąd Grodzki w Wilnie rozpatrzył sprawę Mikulicz-Radeckiego, męża właścicielki majątku Belmont w powiecie brasławskim oskarżonego przez inż. Konstantego Labochę o zniesławienie.

Inż Labocha pracował w majątku Belmont, posiadającym 25 tys. ha lasu, z początku jako nadleśniczy o potem jako pełnomocnik. Pewnego dnia Mikulicz-Radecki obraził inż Labochę. To było przyczyną dobrowolnego ustąpienia ze stanowiska inż. Labochy.

Wkrótce po ustąpieniu inż. Labochy Mikulicz-Radecki skierował list do Ubezpieczalni Społecznej w Wilnie, donosząc o tym, że po odejściu inż. Labochy ujawniono nadużycia. Jakie nadużycia — tego list nie podawał. List ten pisany z myślą o wstrzymaniu inż. Labosze zasiłku ustawowego, jako bezrobotnemu, osiągnął swój cel. Ubezpieczalnia społeczna powiadomiła inż. Labochę, że będzie mogła powziąć decyzję o wypłacie zasiłku po rozprawie sądowej.

Inż Labocha skierował więc sprawę do sądu, oskarżając Mikulicz-Radeckiego o zniesławienie.

Sąd pierwszej instancji skazał Mikulicz-Radeckiego na 2 tygodnie aresztu i 200 złotych grzywny.

Wczoraj sąd drugiej instancji karę tę zatwierdził. Mikulicz-Radecki tłumaczył się przed sądem m. in. tym, że słowo nadużycie nie może zniesławiać. Tak mu jakoby przed napisaniem listu do Ubezpieczalni Społecznej wytłumaczył adw. Andrejew. Wynika więc z tego, że Mikulicz-Radecki zasięgał porady adwokata co do treści inkryminowanego listu. Sąd był jednak innego zdania. (z.)

Chleb pytlowy potanieje o 1 grosz

W najbliższych dniach mają być obniżone ceny chleba pytlowego o 1 grosz na kilogramie tj. z 34 gr za kg do 33. Zniżka cen chleba spowodowana jest zniżką cen mąki żytniej 65-procentowej.

W sprawie ustalenia nowych cen chleba pytlowego ma się odbyć dziś konferencja w Starostwie Grodzkim z udziałem piekarzy.

KRONIKA

WILEŃSKA

— Przewidywany przebieg pogody na dzień 19 stycznia 1938 r.

Po nocnych przymrozkach w ciągu dnia pogoda chmurna z rozpogodzeniami. Słabe wiatry zachodnie i północno-zachodnie. Temperatura w ciągu dnia nieco powyżej zera.

DYŻURY APTEK:

Dziś w nocy dyżurują następujące apteki:

Sapożnikowa (Zawalna 41); Rodowicza (Ostrobramska 4); S-ów Augustowskiego (Mickiewicza 10); Narbutta (Św. Jańska 2) i Zasławskiego (Nowogródzka 89).

Ponadto stale dyżurują następujące apteki: Paka (Antokolska 42); Szantyra (Legionów 10) i Zajączkowskiego (Witoldowa 22).

MIEJSKA

— Jutro posiedzenie Rady Miejskiej. We czwartek 20 stycznia odbędzie się kolejne plenarne posiedzenie Rady Miejskiej. Porządek dzienny obejmuje 16 punktów, m. in dokonane zostaną wybory 4 członków Komisji Rewizyjnej na miejsce radnych endeckich, którzy, jak już w swoim czasie donosiliśmy, demonstracyjnie zrzekli się mandatów w Komisj Rewizyjnej. Z Komisji zgłosił wystąpienie radni: Rekść, Gliński, Biszewski i dr Grużewski.

Na posiedzeniu tym odbędą się również wybory 12 członków Rady K. K. O. m. Wilna i 12 zastępców, oraz wybory 5 członków Komisji Rewizyjnej K. K. O. oraz 3 zastępców.

Rozpatrywany będzie również wniosek Magistratu o scaleniu gruntów wiejskich, położonych w obrębie W. m. Wilna. Uchwalenie tego wniosku będzie miało duże znaczenie gospodarcze.

Przy sposobności warto zaznaczyć, że w obrębie W. m. Wilna znajduje się, aż 15 wsi: Kuprianiszki, Doły, Sześkinia Góra i in.

— Magistrat zaciąga w K. K. O. pożyczkę na roboty drogowe. Zarząd Miejski rozpoczął przygotowania do tegorocznej akcji inwestycyjnej. Poza kredytami uzyskanymi z Funduszu Pracy i szeregu projektowanych pożyczek, Magistrat zamierza wstawić do nowego budżetu na pozycje inwestycyjne pokaźniejsze sumy własne. M. in. Magistrat uchwalił zaciągnąć w Komunalnej Kasie Oszczędności m. Wilna krótkoterminową (na jeden rok) pożyczkę w wysokości 96.000 zł na przygotowanie materiałów do robót drogowych.

— Poszerzenie ulic Portowej i Derewnickiej. Magistrat na wiosnę rb. zamierza przystąpić do poszerzenia i regulacji ulic Derewnickiej i Portowej. W tym celu na najbliższym posiedzeniu Rady Miejskiej będzie domagał się uchwały upoważniającej Zarząd Miejski do wykupienia względnie wywłaszczenia szeregu gruntów prywatnych, położonych przy tych ulicach.

— Błoto na ulicach miasta. Z powodu nagłej odwilży i deszczu, na ulicach miasta potworzyły się kałuże i błoto. Przejeżdżające samochody i dorożki obryzgują błotem przechodniów. Na chodnikach pełno błota. Ściany domów zachlapane są brudnym śniegiem. Odwilż sprawiła, że znowu na ulicach można było obserwować sceny nieludzkiego męczenia koni, które na pozbawionych śniegu jezdniach daremnie wytężały siły, by uciągnąć ciężko naładowane sanie. Mimo odwilży przedmieścia posiadają jeszcze względnie dobrą sannę.

— Rozbiórka mostu drewnianego na Wilii. Magistrat przystąpił do rozbiórki mostu drewnianego wybudowanego prowizorycznie obok mostu zwierzynieckiego na czas remontu.

Rozbiórka mostu potrwa kilka dni.

SPRAWY SZKOLNE

— Kurator Okręgu Wileńskiego p. Godecki w dniu 19 bm. powrócił z Warszawy i objął urzędowanie.

GOSPODARCZA.

— Specjaliści buchalterzy mają współdziałać z urzędnikami skarbowymi. — Do urzędów skarbowych przydzielono specjalistów księgowych. Buchalterzy współdziałać mają z urzędnikami skarbowymi przy kontroli wymiarów podatków, obrotów przedsiębiorstw handlowych, przemysłowych itp.

ZEBRANIA I ODCZYTY.

— Pierwsze Posiedzenie Naukowe Wileńskiego T-wa Lekarskiego odbędzie się w środę dnia 19 bm. o godz. 20 w lokalu Towarzystwa przy ul. Zamkowej 24. Na porządku dziennym pokazy chorych oraz referaty: prof. dra T. Pawlasa i dra Łobzy.

— Zebranie Wydziału I Towarzystwa Przyjaciół Nauk w Wilnie odbędzie się w piątek 21 bm. o godz. 19 w lokalu Seminarium Polonistycznego USB (Zamkowa 11). Na porządku dziennym: 1) referat dr Walentyny Horoszkiewiczówny „Etyka Towiańskiego", 2) sprawy bieżące. Wstęp dla członków i wprowadzonych gości.

— Czwartek Dyskusyjny ZPOK. Zagadnienie i realizacja spółdzielczości stają się zjawiskiem coraz bardziej dominującym na najrozmaitszych terenach współczesnego życia. Na ten ciekawy temat mówić będzie na najbliższym „Czwartku Dyskusyjnym" w dn. 20 bm. w Związku Pracy Obywatelskiej Kobiet (ul. Jagiellońska Nr. 3/5) p. Jadwiga Sochacka — instruktorka Ligi Kooperatystek. tytuł odczytu brzmi: „Spółdzielczość jako droga do niezależności gospodarczej Polski". Wstęp wolny. Goście mile widziani. Początek o godz. 7 wieczorem.

— 327 Środa Literacka. W dniu 19 bm. **dr Ksawery Piwocki, konserwator wileński, wygłosi interesujący odczyt z przeźroczami** pt. „Życie i dzieło van Gogha". Początek o godz. 20.15.

Ze ZWIĄZKÓW I STOWARZYSZEŃ

— Sodalicja Mariańska Inteligencji Męskiej w Wilnie podaje do wiadomości, że dyżury członków zarządów odbywają się we środy każdego tygodnia od godziny 18 do 19 w lokalu sodalicyjnym: Zamkowa 8, I piętro.

Uprasza się wszystkich sodalisów oraz osoby interesujące się ruchem sodalicyjnym o zgłaszanie się pod powyższym adresem.

RÓŻNE

— Wycieczka do Warszawy P. T. K. w dniach 20—23 stycznia. Udział 14 złotych. Zapisy w „Orbisie".

— T-wo Przyjaciół Ogrodu Zoologicznego w Wilnie składa tą drogą serdeczne podziękowanie za otrzymane ostatnio cenne dary, mianowicie: 1) Panu Staroście Wł Wierzbickiemu ze Szczuczyna Nowogródzkiego za piękny okaz dzikiej gęsi; 2) Pani Celinie Nowickiej z Wilna za niezwykły 3,5 mtr. wysokości kaktus (Cereus); 3) Pani Dr Zofii Kuncewiczównie z Wilna za piękną Opuntię, — z których to okazów korzystać będzie młodzież szkół wileńskich przy nauczaniu przyrody

— 4200 płatników liczy gmina żydowska w Wilnie. Podług dokonanych obecnie obliczeń, wileńska wyznaniowa Gmina Żydowska liczy 4200 płatników podatku gminnego. Wpływ z tego podatku wynosi 320.000 zł.

RADIO

ŚRODA, dnia 19 stycznia 1938 r.

6,15 Pieśń poranna. 6,20 Gimnastyka. 6,40 Muzyka z płyt. 7,00 Dziennik poranny. 7,15 Muzyka z płyt. 8,00 Audycja dla szkół. 8,10 Przerwa. 11,15 Audycja dla szkół. 11,40 Klawesyn i organy. 11,57 Sygnał czasu i hejnał. 12.03 Audycja południowa. 13,00 Wiadomości z miasta i prowincji. 13,05 Chwilka litewska w języku litewskim. 13,15 Koncert symfoniczny 14,00 Nowości muzyki lekkiej. 14.25 „Fałszywa kuropatwa" — nowela Klemensa Junoszy. 14,35 Muzyka popularna. 14,45 Przerwa. 15,30 Wiadomości gospodarcze. 15,45 „Karol Lindbergh — twórca nowej epoki w lotnictwie" — pogadanka dla dzieci starszych. 16,00 Uczmy się mówić. 16,15 Koncert rozrywkowy. 16,50 Pogadanka. 17,00 Lotnictwo w wojnie przyszłości — odczyt. 17,15 Recital wiolonczelowy Romana Pullkowskiego. 17,50 „Znaczenie zabiegów kulinarnych dla higieny odżywiania" — odczyt. 18.00 Wiadomości sportowe. 18,10 „Białystok — to nie tylko przemysł" — felieton Zygmunta Klaczyńskiego. 18.20 „Ach! i Och! — czyli humor Wilna — audycja słowno-muzyczna w opr. Elżbiety Minkiewiczówny. 18.50 Program na czwartek. 18,55 Wileńskie wiadomości sportowe. 19,00 „Opowiadanie ojca" — fragment z powieści „Młodość Jasia Kunefała" Stanisława Piętaka. 19,20 Pieśni dziecięce Stanisława Kazury. 19,35 „Bronisław Trentowski" — odczyt. 19,50 Pogadanka aktualna. 20.00 „Najprostsze formy muzyczne" — pogadanka Witolda Rudzińskiego z ilustracjami z płyt. 20.45 Dziennik wieczorny. 20,55 Pogadanka. 21.00 Koncert Chopinowski w wyk. Artura Hermelina. 21,45 „Piękno mowy polskiej" — kwadrans poezji 22,00 Koncert rozrywkowy. 22.50 Ostatnie wiadomości i komunikaty. 23.00 Tańczymy. 23,30 Zakończenie programu.

CZWARTEK, dnia 20 stycznia 1938 r.

6,15 Pieśń poranna. 6,20 Gimnastyka. 6.40 Muzyka z płyt. 7,00 Dziennik poranny. 7,15 Muzyka. 8,00 Audycja dla szkół. 8.10 Przerwa. 11,15 „Po kolędzie" — poranek szkolny. 11,40 Melodie Prowancji. 11,57 Sygnał czasu i hejnał. 12,03 Audycja południowa. 13,00 Wiadomości z miasta i prowincji. 13,05 „Gospodyni wiejska - społecznica" — pogadanka Ireny Durejkowej. 13,15 Koncert życzeń. 14,25 „Fałszywa kuropatwa" — nowela Klemensa Junoszy. 14,35 Muzyka popularna. 14,45 Przerwa. 15,30 Wiadomości gospodarcze. 15,45 Wędrówki muzyczne — Niemcy II. Klasycy — audycja dla młodzieży Zofii Ławęskiej. 16,15 Nasze tańce. 16,50 Pogadanka aktualna. 17,00 Wiedza i książka: „Działalność naukowa prof. Odo Bujwida" — odczyt. 17,15 Recital skrzypcowy Bernharda Lessmana. 17,50 Poradnik i wiadomości sportowe. 18,10 Pogadanka radiotechniczna — Mieczysława Galskiego. 18,20 Dzieci Wilna śpiewają pieśni ludowe. 18.40 „Z czego się śmieją Amerykanie" — felieton Żabko-Potopowicza. 18.50 Program na piątek. 18.55 Wileńskie wiadomości sportowe. 19.00 W setną rocznicę Jana Lama — audycja literacko-muzyczna. 19,30 Recital śpiewaczy Ady Hecht 19.50 Pogadanka aktualna. 20,00 Koncert rozrywkowy. 20,45 Dziennik wieczorny i pogadanka aktualna. 21,45 „Anhelli" — fragment Juliusza Słowackiego. 22.00 Koncert kameralny. 22,50 Ostatnie wiadomości i komunikaty. 23,00 Tańczymy. 23.30 Zakończenie programu.

TEATR I MUZYKA

TEATR MIEJSKI NA POHULANCE.

—Dziś, w środę dnia 19 stycznia o godz. 8.15 wieczorem odbędzie się jedyny koncert fortepianowy sławnego pianisty **Aleksandra Unińskiego** — laureata Międzynarodowego Konkursu Pianistów im. Fr. Chopina w Warszawie. W programie utwory kompozytorów: Bacha, Liszta, Chopina, Schumanna, Brahmsa, Debussy'ego. Ceny specjalne. Konserwatorium Muz., Instytut Muz. i Akademicy korzystają ze zniżki za okazaniem legitymacji.

— Jutro w czwartek o godz. 6,15 wiecz. po raz ostatni **„Jan"**, o godz. 9 wiecz. koncert tenora opery wiedeńskiej — **Leonida Zachodnika.** Ceny specjalne.

— Dnia 27 stycznia o godz. 9 wiecz. koncert **Mieczysława Munza** — fortepian.

— Premiera w Teatrze na Pohulance. W piątek dnia 21 stycznia o godz. 8.15 wiecz. premiera doskonałej komedii E. Scribe'a pt. **„Szklanka wody"** z udziałem p. JADWIGI ZAKLICKIEJ — artystki teatrów T. K. K. T. w Warszawie.

Wilno bez mięsa koszernego

Wczoraj na rzeźni miejskiej wybuchł strajk żydowskich rzeźników rytualnych. Powodem strajku jest podwyższenie przez gminę wyznaniową ceny za ubój rytualny o 2 zł na sztuce bydła.

Rzeźnicy twierdzą, że ceny mięsa koszernego i tak są zbyt wysokie, skutkiem czego coraz mniej Żydów kupuje mięso koszerne. Podwyższenie zaś cen za ubój spowodować musi jeszcze większy wzrost tych cen.

Dejcz symuluje obłęd erotyczny

Napadu na Pośpieszce dokonał w celach rabunkowych

Antokol wciąż jeszcze żyje pod wrażeniem krwawego czynu bezrobotnego Hilela Dejcza który, jak donosiliśmy, wtargnąwszy do mieszkania właścicielki sklepu spożywczego na Pośpieszce, R. Lasowej, ciężko poranił ją i służącą, po czym sam oddał się w ręce policji.

Zeznania Dejcza, Lasowej oraz dziwne zachowanie się sprawcy napadu na razie nasunęły przypuszczenia, że jest on psychicznie chory i dokonał krwawego czynu na tle obłędu erotycznego. Wczoraj jednak w sprawie tej zaszedł nieoczekiwany zwrot pozwalający przypisać, że Dejcz symuluje obłęd. celem uniknięcia surowej kary za usiłowanie dokonania podwójnego morderstwa rabunkowego.

Otóż wczoraj odzyskała na chwilę przytomność jedna z ofiar napadu, Wiktoria Wyszkówna. Policja przesłuchała ją. Wyszkówna stwierdziła z całą stanowczością, że Dejcz nigdy nie zalecał się do niej i że ona go nie spoliczkowała. Opowiedziała, że w chwili gdy właścicielka sklepu wyszła do sąsiedniego pokoju celem wymiany 50 zł banknotu, Dejcz napadł ją z tyłu i uderzył nożem w głowę. Gdy cios nie okazał się śmiertelny, Dejcz usiłował ją dobić, zadając razy na oślep, jeden za drugim.

Zeznania Wyszkówny, która znowu po złożonych zeznaniach straciła przytomność i walczy ze śmiercią, oraz szereg innych okoliczności pozwoliły policji zrekonstruować przebieg napadu.

Lasowa, zam. wraz z mężem na krańcu Pośpieszki, uchodzi za zamożną kobietę. Dejcz w swoim czasie pracował u Lasowej i wiedział, że staruszkowie zwykle po skończonym dniu pracy, przebywają w mieszkaniu samotnie, bowiem sklepowa o 8 wieczór wychodzi. W niedzielę służąca ma wychodne. Dlatego też Dejcz uplanował dokonanie napadu w niedzielę o g. 9 sądząc, że ani sklepowej ani służącej nie będzie. Nieoczekiwana obecność służącej pokrzyżowała jego plany. Znalazłszy się sam na sam ze służącą usiłował ją zamordować, zaś następnie planował zamordować Lasową i jej męża. Wszczęty jednak przez ranne kobiety alarm zmusił go do zaniechania rabunku i salwowania się ucieczką.

Przypuszczalnie Dejcz miał kompana, który finansował wyprawę, gdyż nie do pomyślenia jest, by bezrobotny włóczęga posiadał 50 zł.

Stwierdzono ponadto, że Dejcz zgłosił się na posterunek policji w 40 minut po wypadku. Przewidział, że policja wpadnie na jego trop. Postanowił wobec tego dobrowolnie zgłosić się i symulować napad na tle obłędu erotycznego.

Wczoraj wieczorem Dejcza przestano do więzienia Łukiskiego. (c).

Za obrazę starosty

Właściel majątku Obodowce, w pow. wilejski Mieczysław Bohdanowicz dopuścił się obrazy starosty za co sąd skazał go z art. 132 i 256 na trzy miesiace aresztu i 1000 złotych grzywny.

Rzemiosło popiera T-wo Pomocy Polonii Zagranicznej

17 bm. pod przewodnictwem p. Piotra Hermanowicza odbyło się miesięczne informacyjne zebranie Związku Rzemieślników Chrześcijan, na którym zostały wygłoszone dwa referaty. Red. Ostrowski Janusz wygłosił referat o potrzebach szkolnictwa polskiego za granicą w związku z mającym się wkrótce odbyć tygodniem zbiórki na szkolnictwo polskie zagranicą. Po tym referacie zebranie uchwaliło założyć przy cechach Koła Popierania T-wa Pomocy Polonii Zagranicznej w celu przyczynienia się do rozpowszechnienia oświaty polskiej wśród rodaków za granicą.

Referat o przewrocie narodowym w Rumunii wygłosił p. Gliński.

Następnie omawiano sprawy podatkowe oraz nowelizację ustawy przemysłowej dotyczącej rzemiosła. Przy omawianiu tych spraw wywiązała się dyskusja.

W przededniu strajku szewców chałupników?

Ostatnio znowu wynikł zatarg pomiędzy szewcami chałupnikami, pracującymi dla żydowskich sklepów obuwia, a właścicielami tych sklepów. Tło zatargu jest ekonomiczne. Szewcy domagają się podwyższenia zarobków oraz korzystania z ubezpieczeń społecznych na koszt pracodawców.

Onegdaj w lokalu Związku kupców Żydowskich przy ul. W. Pohulanka 5 odbyła się konferencja z udziałem delegatów szewców, która nie dała jednak pozytywnego wyniku, wobec czego zachodzi możliwość strajku.

DOKTÓR
J. Szapiro
choroby kobiece i wewnętrzne
przyjmuje w godz. 11—1 i 16—19.
Nowogródek, Grodzieński Zaułek Nr 3
(naprzeciwko poczty).

Popierajcie Przemysł Krajowy!

Kurjer Sportowy

W sobotę mistrzostwa narciarskie Wilna

Wil. Okr. Zw. Narc. otrzymał oficjalną propozycję od „Latvijas Ziemas Sporta Savieniba" rozegrania meczu narciarskiego Ryga—Wilno. Łotysze pragną jednak rozegrać spotkanie w terminie 22 i 23 stycznia. Wiemy, że w tych dniach odbędą się mistrzostwa indywidualne Wilna, przeto związek wileński wystosował pismo, że propozycje Łotyszów zostały przyjęte i że Wilno z chęcią wyśle swych czołowych zawodników do Rygi, ale do omówienia pozostaje sprawa terminu. Wilnianie chcą mecz rozegrać 29 i 30 stycznia.

Łotysze twierdzą, że mają poważne przeszkody natury organizacyjnej w przesunięciu terminu tych zawodów, bo ich związek sportów zimowych obchodzi akurat 15-lecie swego istnienia. Na jubileusz do Siguldy pod Rygą zaproszeni zostali m .in. narciarze z: Finlandii. Estonii. Litwy. no i z Wilna. Ostateczna odpowiedź ma nadejść do Wilna w piątek rano. Trzeba przypuszczać, że Łotysze dołożą starań, żeby jednak jubileusz mógł odbyć się z udziałem narciarzy wileńskich. W liście swoim do Wilna piszą oni, że chcieliby bardzo widzieć u siebie Mariana Orlewicza, mistrza akademickiego Polski. W tym kierunku ze strony Wilna poczynione zostaną starania, żeby ściągnąć Orlewicza i w ten sposób zasilić skład reprezentacji Wilna.

Reprezentacja Wilna ustalona zostanie zaraz po mistrzostwach indywidualnych okręgu. Mistrzostwa, jak już informowaliśmy, odbedą się 22 i 23 stycznia.

Konkurencje biegowe, a więc bieg na 18 m i bieg pań na 8 km, odbędą się na Karolince. Start i meta mieścić się będą przy Szkole Ogrodniczej. Bardzo to dobrze, że narciarze nasi odstąpili nieco od tradycji i przenieśli się z Rowów Sapieżyńskich w mniej znany teren — na Karolinki. Przyczyni się to niewątpliwie do spopularyzowania sportu narciarskiego w tej dzielnicy miasta.

Na Zwierzyńcu bardzo rzadko są organizowane zawody narciarskie. Zawodnicy mieć więc będą mało znany teren. Trasa będzie urozmaicona, a okoliczna ludność pierwszy raz przyglądać się będzie poważnej walce zawodników. W tym miejscu trzeba zwrócić się z apelem do wszystkich mieszkańców osiedli przez które przebiegać będzie trasa, żeby nie wyjmowali ze śniegu chorągiewek, oznaczających trasę.

Po ostatnich wynikach, uzyskanych przez narciarzy wileńskich we Lwowie a i u nas w Wilnie, trudno jest powiedzieć, który z naszych asów odniesie zwycięstwo. W każdym bądź razie tytuł mistrzowski broniony jest przez Czesława Łabucia z Ogniska, a w biegu pań faworytką będzie Halina Ławrynowiczówna. W konkurencji panów poziom będzie niewątpliwie bardzo wyrównany i wysoki. Decydująca walka o pierwsze miejsce powinna rozegrać się między Łabuciem, Zajewskim, Juszczyńskim, Starkiewiczem, Stefanowiczem i Pimpickim. W biegu pań rywalkami będą: Ławrynowiczówna, Ponizowkinówna i Burhardtówna.

Jeżeli chodzi o bieg złożony, to znaczy o konkurs skoków i bieg na 18 km o pierwsze miejsce walczyć będą Zajewski z Kelmem. Coś do powiedzenia mieć będzie również Pietrow. Ciekawi jesteśmy, jak wypadnie start zawodnika AZS Burdy, który pierwszy raz ma wziąć udział w mistrzostwach wileńskich.

Wiadomości radiowe

ŻYCIE KULTURALNE BIAŁEGOSTOKU.

O Białymstoku zwykło się mówić przeważnie, jako jednym z centrów przemysłowych Polski. Z felietonu Zygmunta Klaczyńskiego dowiemy się, że istnieje tam stosunkowo żywy ruch kulturalny, działa Koło Miłośników Historii, Literatury i Sztuki, odbywają się imprezy artystyczne. Ciekawe te rzeczy usłyszymy w środę 19 stycznia o godz. 18,10 z wileńskiego studia.

HUMOR WILNA.

Dużo się dzisiaj słyszy o upadku humoru i o tym, że „dawniej było lepiej". Jak dawniej istotnie było w tej dziedzinie dowiemy się z retrospektywnej audycji radiowej w środę, 19 stycznia o godz. 18,20 pt. „Ach! i Och! — czyli humor Wilna". Będzie tam zresztą mowa nietylko o „Achu" czy „Ochu" z czasów dawniejszych, lecz i o późniejszych rzeczach, a więc szopkach akademickich, „Smorgonii" itp. Opracowała audycję Elżbieta Minkiewiczówna.

KINA I FILMY

KOŚCIUSZKO POD RACŁAWICAMI.
„Helios"

Film bardzo reklamowany i to psuje wrażenie. Bo gdyby nie nadmierna reklama (która każe spodziewać się niezwykłości) widz mógłby ze spokojem ducha stwierdzić, że zaprezentowano mu obrazek historyczny „podmacerowany" nieuniknionym w Polsce romansem i że ten obrazek, owszem, robi dobre wrażenie. Autorzy filmu włożyli wiele staranności w opracowanie strony historycznej filmu. Sceny mieszczańskie, żołnierskie, oraz batalistyczne ogląda się z prawdziwym zainteresowaniem. Reżyserował film Leites, niewątpliwie najlepszy z tych, którym wolno coś w polskim filmie reżyserować (autor „Dziewcząt z Nowolipek", najlepszego dotąd filmu polskiego!) Niepotrzebnie tylko tak bardzo związał się z wszelkimi znanymi obrazami dotyczącymi insurekcji kościuszkowskiej. Kościuszko na rynku, Kościuszko z szablą, święcenie kos — wszystko, co ktokolwiek na ten temat namalował zostało pokazane. Inna rzecz, że grający Kościuszkę Białoszczyński jest tak znakomicie ucharakteryzowany, że wrażenie wywiera wprost niepokojące. Jak by portret ożył i przemówił.

Nowość! Cud techniki w dziedzinie odbiorników bateryjnych. **Nowość!**
Długo oczekiwana niedoścignionej jakości 7-obwodowa
superheterodyna PHILIPSA 4-38 B. na rok 1938
już jest do nabycia w firmie
Braci S. i M. LWOWICZ
SKŁAD PRZYBORÓW ELEKTROTECHNICZNYCH,
— RADIOWYCH, ROWERÓW i MOTOCYKLI. —
Baranowicze, ul. Szeptyckiego 52, tel. 104
(vis-à-vis Pomnika Nieznanego Żołnierza)

PAN Piękny polski film dla wszystkich
Królowa przedmieścia
Czarujący dodatek kolorowy

HELIOS Ceny normalne **Kościuszko pod Racławicami**
Nad program: Atrakcja kolorowa i aktualia. Początek o godz. 4—6—8—10.15

CASINO (Un Carnet de bal) Potężny film odznacz. 1-szą nagrodą na Wyst. Kinem. w Wenecji
Jej pierwszy bal
Harry BAUR, Marie Bell, Pierre Blanchar i inni. Nad program: DODATKI

Kino MARS Kolosalne powodzenie. Sensacyjno-egzotyczny dramat, którego akcja toczy się na Saharze
RYCERZ PUSTYNI Piękny kolorowy nadprogram

Chrześcijańskie kino **ŚWIATOWID** Pierwszy raz w Wilnie wspaniały aktualny film przeciw-szpieg
„ZDRAJCA"
W rolach głównych asy ekranu: Lida Baarowa i Willi Birgel. Baczność! Szpieg węszy
Nad program: Aktualia Początki seansów 5, 7 i 9 W niedz. i święta od 1-ej

OGNISKO Dziś. Polska komedia muzyczna
„Dyplomatyczna żona"
W rolach głównych: Grossówna, Ćwiklińska, Żelichowska, Żabczyński, Znicz i inni
Nad program URОZMAICONE DODATKI. Pocz. seans. o 4-ej, w niedz. i św. o 2-ej.

Ogłoszenie Urzędu Wojewódzkiego Wileńskiego

z dnia 4 stycznia 1938 r.

w sprawie mienia opuszczonego.

Urząd Wojewódzki z mocy art. 9 ustawy z dnia 2 lipca 1937 r. o likwidacji mienia opuszczonego (Dz. U. R. P. Nr 52, poz. 405) podaje do wiadomości publicznej, że na wniosek Urzędu Wojewódzkiego Wileńskiego Sąd Okręgowy w Wilnie wszczął postępowanie likwidacyjne w stosunku do następującego mienia opuszczonego:

Postanowieniem z dnia 30 XI. 1937 r. Nr. akt Sądu Z. 5856/37 Aleksandrowicza Pawła — Wilno, ul. Brzeg Antokolski Nr. 6.

Postanowieniem z dnia 16 XI. 1937 r. Nr akt Sądu Z. 5658/37 Lindenstrema Włodzimierza, Szefnerowej Eugenii, Kopacynowej Wiery — Wilno, ul. Mickiewicza 33, ul. 3 go Maja 7.

Postanowieniem z dnia 14 XII. 1937 r. Nr akt Sądu Z. 6716/37 Kuharo Antoniego— Wieś Kuryłowicze, gm. hruzdowskiej, pow. postawskiego.

Postanowieniem z dnia 14 XII. 1937 r. Nr akt Sądu Z. 6328/37 Lacha Aleksandra— Wieś Babaszki, gm. pluskiej, pow. brasławskiego.

Postanowieniem z dnia 14 XII. 1937 r. Nr akt Sądu Z. 6150/37 Stracha Jana — wieś Przechody, gm. krewskiej, pow. oszmiańskiego.

Postanowieniem z dnia 10 XII. 1937 r. Nr akt Sądu Z. 6792/37 Bruna Izaaka — Wilno, ul. Nowogródzka Nr. 18.

Postanowieniem z dnia 30 XI. 1937 r. Nr akt Sądu Z. 5780/37 Borowskiego Antoniego — wieś Mało - Mieżany, gm. i pow. święciańskiego.

Postanowieniem z dnia 30 XI 1937 r. Nr akt Sądu Z. 6032/37 Zeeland Wiery — m. Nowa Wilejka, ul. Zamkowa 5.

Postanowieniem z dnia 14 XII. 1937 r. Nr akt Sądu Z. 6340/37 Załkind Masi — m. Smorgonie, ul. Wileńska Nr 42.

Postanowieniem z dnia 30 XI. 1937 r. Nr akt Sądu Z. 5792/37 Ajzensztata Dawida — m. Smorgonie, ul. Mickiewicza.

Postanowieniem z dnia 30 XI. 1937 r. Nr akt Sądu Z. 6148/37 Nr akt Sądu Gawrylczyka Ignacego — wieś Kulgaje, gm. prozorockiej, pow. dziśnieńskiego.

Postanowieniem z dnia 30 XI. 1937 r. Nr akt sądu Z. 5908/37 Tymińskiego Hipolita — Widze, gm. widzkiej.

Postanowieniem z dnia 14 XII. 1937 r. Nr akt Sądu Z. 6102/37 Bienieszewicza Dmitra — Wilno, ul. Zwierzyniecka 39.

Postanowieniem z dnia 21 XII. 1937 r. Nr akt Sądu Z. 8242/37 Szyszmanowej - Mamuk Marii — Wilno, ul. Subocz Nr 21.

Postanowieniem z dnia 14 XII. 1937 r. Nr akt Sądu Z. 6332/37 Kudalenki Jakuba— m. Święciany, ul. 3-go Maja 74.

Z mocy powołanej ustawy wzywa się osoby roszczące sobie prawa do tego mienia opuszczonego oraz wierzycieli, by zgłosili swe roszczenia należycie uzasadnione do Sądu Okręgowego w Wilnie w terminie 6 miesięcznym od daty ogłoszenia w Dzienniku Wojewódzkim. Jeżeli nieobecny, którego mienie ma być zlikwidowane nie zgłosi się w powyższym terminie, może nastąpić uznanie go za zmarłego.

Za Wojewodę
(—) **M. Pawlikowski**
Naczelnik Wydziału.



DBAJCIE O SWOJE ZDROWIE!
„SZWAJCARSKIE GORZKIE ZIOŁA" SĄ STOSOWANE PRZY KAMIENIACH ŻÓŁCIOWYCH I SKŁONNOŚCIACH DO ZAPARCIA.—„SZWAJCARSKIE GORZKIE ZIOŁA" SĄ NATURALNYM, ŁAGODNYM ŚRODKIEM PRZECZYSZCZAJĄCYM, UŁATWIAJĄCYM FUNKCJE ORGANÓW TRAWIENIA, STOSOWANYM RÓWNIEŻ PRZY NADMIERNEJ OTYŁOŚCI.

Rada Spółki Akcyjnej pod firmą „Wileński Prywatny Bank Handlowy Sp. Akc."

niniejszym zawiadamia pp. Akcjonariuszów zgodnie z §§ 27 i 28 Statutu Banku, że w dn. 1 lutego 1938 roku o godzinie 6 po południu, w lokalu Banku w Wilnie, przy ulicy Ad. Mickiewicza Nr. 8, odbędzie się Zwyczajne Walne Zgromadzenie Akcjonariuszów z następującym porządkiem dziennym: 1) Zagajenie i wybór przewodniczącego. 2) Rozpatrzenie i zatwierdzenie sprawozdania, bilansu oraz rachunku strat i zysków za rok 1937, podział zysków i udzielenie Radzie i Dyrekcji absolutorium. 3) Zatwierdzenie preliminarza wydatków na rok 1938. 4) Ustalenie wynagrodzenia dla władz Banku z wyboru. 5) Wybory członków Rady i Komisji Rewizyjnej. 6) Wolne wnioski. Akcjonariusze życzący sobie wziąć udział w Walnym Zgromadzeniu, zechcą złożyć w Dyrekcji Spółki Akcyjnej w Wilnie, swoje akcje lub dowody depozytowe o złożonych na przechowanie akcjach w instytucjach kredytowych, najpóźniej do dnia 24 stycznia 1938 roku, do godziny 12 w południe (§ 24 Statutu). Upoważnienie na prawo głosu w formie listu winno być złożone w Dyrekcji Banku nie później jak na trzy dni przed dniem Walnego zgromadzenia.

LEKARZE

DOKTOR MED.
J. Piotrowicz-Jurczenkowa
Ordynator Szpitala Sawicz Choroby skórne wenerycznе i kobiece, ul. Wileńska Nr. 34. tel. 18-66. Przyjmuje od 6—7 wiecz.

AKUSZERKI

AKUSZERKA
Maria Laknerowa
przyjmuje od godz. 9 rano do godz. 7 wiecz. — ul. Jakuba Jasińskiego 1 a—3, róg ul. 3-go Maja obok Sądu.

LOKALE

WYDZIERŻAWIA się sklep z urządzeniem Nowo-Wilejka. ul. 3 Maja Nr. 4 m. 2.

POSZUKUJĘ 2 pokojowego mieszkania z kuchnią i wygodami. Oferty pod „Mieszkanie".

RÓŻNE

UWAGA! Zamieniamy zużytą męską garderobę na najmodniejsze pierwszorzędne materiały bielskie. W. Pohulanka Nr 14 m. 24, tel. 19.00 od 8—10 i 3—6.

REDAKCJA I ADMINISTRACJA:
Konto P.K.O. 700.312. Konto rozrachun 25, Wilno 1
Centrala — Wilno, ul. Biskupa Bandurskiego 4.
Redakcja: tel. 79—godziny przyjęć 1—3 po południu
Administracja: tel. 99—czynna od godz. 9.30—15.30
Drukarnia: tel. 3-40. Redakcja rękopisów nie zwraca.

Oddziały: Nowogródek, ul. Bazyljańska 35
Lida, ul. Górniańska 8, tel. 166
Baranowicze, ul. Ułańska 11
Przedstawiciele: Kleck, Nieśwież, Słonim, Szczuczyn, Stołpce, Wołożyn, Wilejka, Grodno, 3-go Maja 6

CENA PRENUMERATY miesięcznie: z odnoszeniem do domu w kraju — 3 zł., za granicą 6 zł. z odbiorem w administracji zł. 2.50, na wsi, w miejscowościach, gdzie nie ma urzędu pocztowego ani agencji zł. 2.50

CENY OGŁOSZEŃ: Za wiersz milimetr. przed tekstem 75 gr., w tekście 60 gr, za tekstem 30 gr, drobne 10 gr. za wyraz, kronika redakc. i komunikaty 60 gr. za wiersz jednoszp. Do tych cen dolicza się za ogłoszenia cyfrowe tabelaryczne 50%. Układ ogłoszeń w tekście 5-cio łamowy, za tekstem 10-łamowy. Za treść ogłoszeń i rubrykę „nadesłane" redakcja nie odpowiada. Administracja zastrzega sobie prawo zmiany terminu druku ogłoszeń i nie przyjmuje zastrzeżeń miejsca. Ogłoszenia są przyjmowane w godz. 9.30 — 16.30 i 17 — 19

Wydawnictwo „Kurjer Wileński" Sp. z o. o. Druk. „Znicz", Wilno, ul. Bisk. Bandurskiego 4, tel. 3-40. Redaktor odp. Józef Onusajtis.